Nr. 155 (z dod. por.). Dnia 6 czerwca. Czwartek. Dnia 25 maja (6 czerwca) 1889 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12 półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Zagranicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe

OGŁOSZENIA.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 114.

— Dziś rano o godzinie kwadrans na 9-tą, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Paweł Aleksandrowicz raczył przejechać z pałacu łazienkowskiego na dworzec kolei wiedeńskiej. Na peronie oczekiwała warta honorowa pułku huzarów lejb-gwardji, oraz znajdowali się dygnitarze wojskowi. Jego Cesarska Wysokość wyjechał o godzinie 8½ dworskim pociągiem nadzwyczajnym, który stanie na stacji Granica o godzinie 4 ej minut 45. Według oznaczonego rozkładu jazdy, przyjadą do Granicy w godzinę później Ich Królewskie Moście król i królowa Grecji. Monarszą parę powita na dworcu Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Paweł Aleksandrowicz. Wyjazd dworskim pociągiem nadzwyczajnym nastąpi w nocy. Pociąg z Dostojnemi Osobami przybędzie do Warszawy na stację towarową kolei wiedeńskiej o godzinie 8-ej rano i będzie przeprowadzony koleją obwodową do stacji Praga nadwiślańska. Tu Ich Królewskie Moście i J. C. W. przesiądą się o godzinie 8-ej minut 55 do pociągu kolei petersburskiej.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, o godz. 8-ej zrana;

Opieki św. Józefa (panien wizytek), jako w drugi piątek po uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego, o 9-ej zrana;

Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), jako w pierwszy piątek rozpoczętego miesiąca, do Najsłodszego Serca Pana Jezusa przed ołtarzem Serca Jezusowego, o godz. 9-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci, o godz. 9-ej zrana—i

św. Trójcy (po-trynitarskim), przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego ku uczczeniu Męki Pana Jezusa, o godz. 9½ zrana, poczem podawany będzie do ucałowania relikwjarz z drzewem Krzyża św.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 5-ej po południu, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odprawione będzie nabożeństwo ku uczczeniu wieku lat Chrystusa Pana.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Na poniedziałkowem posiedzeniu izby francuskiej deputowany Hubbard odbył przegląd opinji, jakie wydała Europa o wystawie paryskiej i o jubileuszu wielkiej rewolucji. Obraz ten ukazał się pod pędzlem optymistycznym p. Hubbarda w najponętniejszych kolorach, pomimo że pierwszorzędne mocarstwa dynastyczne nie uczestniczą w turnieju pracy międzynarodowej urzędownie. Mówca wydobywa na jaw manifestacje sfer interesowanych i całych społeczeństw, aby dowieść, że cały świat cywilizowany pospieszył na wezwanie Francji i tem samem dowiódł wiary swej w porządek, jaki w niej panuje, i w siłę tej opieki, jaką rzeczpospolita otoczyć potrafi dzieła produkcyjnego genjuszu ludzkiego.

Doniosłość politycznej manifestacji miał ustęp poświęcony Włochom. Dlatego zeszkicujemy go tu w krótkości. Mówca przytacza wyjątki z dzienników włoskich, potępiających surowo postawę, jaką p. Crispi zajął wobec wystawy. Właśnie we Włoszech święto pamiątkowe wielkiej rewolucji znalazło najsilniejszy odgłos. Urządzono mnóstwo obchodów w licznych miejscowościach wybitniejszych półwyspu, nadesłano tysiące adresów i depesz do prezydenta rzeczypospolitej. Nie są to wypadki lokalne. Patrjoci włoscy, jak Cavalotti, wskazali swoim rodakom na ciężary, jakie nakłada potrójne przymierze. Błyskotki militarne na rzecz króla Humberta w Berlinie nie zrównoważą szkód, jakie przynosi Włochom ich urzędowa polityka zewnętrzna. Hubbard przypomina jednomyślny okrzyk oburzenia, jaki po obu stronach Alp wywołała wiadomość o zamiarze króla Humberta odwiedzenia Strasburga. Takie objawy mają niespożytą wartość.

Mówca skończył apoteozą Francji, która urządziła festyn pracy, podczas gdy inne mocarstwa paradują wiecznie swą siłą zbrojną. Rzeczpospolita wyposażyła kraj w nigdy przedtem nie osiągniętą miarę wolności (protesta na prawicy). Mówca napomina przeto wszystkich francuzów do zgody i do wspólnej pracy około odrodzenia ojczyzny!

Szwajcarski rząd związkowy obraduje dotąd nad odpowiedzią, jaką wystosować zamierza do Berlina w sprawie Wohlgemutha i Maacka. Dotąd panują zasadnicze różnice w poglądach obu stron na rodzaj i stopień winy ajenta policji niemieckiej w Mülhuzie. Rząd niemiecki nie wahał się wystąpić nawet z dzikim wnioskiem, aby nad poddanymi ks. Bismarka, przebywającymi w Szwajcarji, miała prawo czuwać policja niemiecka. Naturalnie, iż opinja publiczna rzeczypospolitej helweckiej, zarówno jak jej organa rządowe, odepchnęły z oburzeniem podobną insynuację, wskazując nie bez krwawej ironji na fakt, że równocześnie, gdy p. Pindter ostrzył swe pióro w Berlinie, aby na Szwajcarję urządzić nowy napad za uwięzienie w Zurychu p. Edwarda Maacka, obwinionego o proste oszustwo, sąd w Gera pod dniem 27-ym z. m. rozesłał za nim listy gończe, również pod zarzutem oszustwa, fałszowania weksli itd. Odtąd p. Pindter milczy.

Wynik wtorkowego wyboru w Bruksellі ożywił nadzieje liberałów tamtejszych w pomyślniejszy dla nich zwrot rzeczy. Kandydat katolicki, Becker, otrzymał głosów 6,400, dwaj kandydaci współzawodniczących ze sobą frakcyj liberalnych: Paweł Janson, słynny adwokat, i Karol Graux, były minister, 9,000. W przyszły wtorek odbędą się wybory ściślejsze pomiędzy Beckerem i Jansonem. Stronnictwo umiarkowanie liberalne, nazywane przez radykalnych postępowców szyderczo „ligą doktrynerów”, oświadczyło niezwłocznie, że głosować będzie za zwycięzcą z Mons, Jansonem. W ten sposób uczyniony będzie pierwszy krok do pogodzenia zwaśnionych braci, z których rozterki korzystał dotąd ultramontanizm belgijski. Byt gabinetu katolickiego Beernaerta jest istotnie odkryciami, poczynionemi w procesie anarchistów, mocno zagrożony. Nawet król przestał osobiście komunikować się z ministrami Beernaertem i de Volderem; znosi on się z nimi już tylko za pośrednictwem swego sekretarza, hr. de Borchgrave.

Lord Salisbury zabrał się z najpraktyczniejszej strony do rozwiązania kwestji irlandzkiej. Rząd przedstawił izbie gmin pięć bilów o wyznaczeniu zasiłków ze skarbu państwa na osuszenie bagnisk tamtejszych, przez co olbrzymie obszary gruntu przez całe stulecia nieprodukcyjnie gnijącego, będą mogły przejść na własność biednego ludu miejscowego. Osuszone być mają przedewszystkiem brzegi rzek Bann, Barrow, Shannion i Suck.

Br. Z.

O kolej warsz.-wiedeńską.

Wierni zasadzie bezstronnego traktowania spraw kolei warsz.-wiedeńskiej w obecnej ich fazie przejściowej, po wyrażeniu onegdaj własnej opinji, dajemy dziś miejsce dwóm głosom, pochodzącym ze źródła wielce miarodajnego.

Oto co nam piszą:

* * *

Sprawa kolei wiedeńskiej jest przedmiotem żywych rozpraw publicznych. Pomimo to jednak, ze sprawozdań i luźnych wiadomości niepodobna wytworzyć sobie stałego zdania o przełomie, który się dokonywa, oraz o walce sprzecznych żywiołów.

Pośpieszamy z informacjami, zaczerpniętemi od osób, mogących dać opinję najkompetentniejszą...

Od lat kilku prasa russka podnosiła myśl wykupu kolei w Królestwie, z rozmaitych zaś wskazówek wnioskować było można, iż w zasadzie wykup został postanowiony.

Kolej terespolska stała na planie pierwszym i dziś należy przypuszczać, iż fakt wykupu jej w ciągu bardzo krótkiego czasu nastąpi.

W r. z. przy ukazaniu się na naszym widnokręgu p. Lysena z grupą akcjonarjuszów belgijskich, zarząd kolei wiedeńskiej, przypuszczając, iż walka i rozgłos mogą się stać zgubnemi, wolał ustąpić wymaganiom p. Lysena, nie posiadającego wówczas jeszcze większości i zgodził się na jego wstąpienie do rady. Oprócz tego zaś zarząd, pod naciskiem p. Lysena, uchwalił wydanie dywidendy w ilości rs. 9 od akcji.

Tak znaczna dywidenda uchwalona być mogła tylko z pokrzywdzeniem dotychczas stosowanych przez zarząd kolei wiedeńskiej zasad co do praktykowanych odpisywań na fundusz renowacyjny.

Przeciętna suma potrąceń na zużycie lokomotyw i wagonów, czyli na fundusz renowacyjny, stanowiła z pięciu lat poprzednich: od r. 1882-go do 1886-go po rs. 783,230 rocznie, w r. zaś 1887-ym rada, wbrew lepszym przekonaniom, zmuszoną się widziała ograniczyć potrącenie do rs. 223,363.

Jakie wówczas było rzeczywiste przekonanie rady, sprawdzić można z protokółu zgromadzenia: rada wprost oświadcza, że wyznaczenie tak wysokiej dywidendy uważa wyjątkowo za możliwe, jedynie ze względu na znaczne odpisywania w latach poprzedzających...

Nie wszyscy wszakże akcjonarjusze byli jednego zdania z radą. Czytamy dalej w tym protokóle ogólnego zebrania, że jeden z członków komisji rewizyjnej (p. Władysław Wołowski) oświadczył, iż wobec wyznaczenia dywidendy po rs. 9 na akcję, *którą uważa za zbyt wysoką i niezgodną z interesami kolei*, mandatu członka komisji rewizyjnej przyjąć nie może.

*

P. Lysen nie mógł o tem nie wiedzieć.

Pomimo to jednak na zebraniu akcjonarjuszów kolei wiedeńskiej, odbytem w Brukselli w kwietniu r. b., przedstawił p. Lysen zupełnie odmiennej natury program przyszłej działalności, który następnie ogłoszony został w *Cote libre.* Program ten słusznie *Kurjer warszawski* nazwał „zapowiedzeniem gospodarstwa rabunkowego” dla podniesienia kursu akcyj bez względu na interesa kolei. *Après nous le déluge!...*

P. Lysen, już jako członek rady kolei wiedeńskiej, nie ograniczył się na tem. W zgromadzeniu i w pismach, *orbi et urbi*, wszędzie zaczął oskarżać radę kolei wiedeńskiej o cały szereg nadużyć. Dla rady nastąpiła więc chwila, gdzie wprost chodziło już o obronę honoru. Względy poboczne musiały ustąpić innym obowiązkom, a to tembardziej, że w radzie kolei wiedeńskiej zasiada inspektor rządowy. Rada, chcąc nie chcąc, musiała zaprotestować.

Powstały spory, które z dzienników zagranicznych i prasy naszej przeniesiono do gazet russkich, a te jednomyślnie zażądały wykupu kolei. P. inspektor kolei krajowych zawezwany został do Petersburga w celu przedstawienia danych co do wykupu kolei i udzielenia ustnych wyjaśnień względem walki, odbyć się mającej na zgromadzeniu ogólnem.

Tymczasem po upływie terminu składania akcyj, grupa tutejszych akcjonarjuszy przekonała się, że pokładane nadzieje pomocy na banku dyskontowym w Berlinie zawiodły i że p. Lysen będzie na zgromadzeniu rozporządzać większością głosów. Wybory więc dokonać się mające aż 5-u nowych członków rady, zeleżeć miały w zupełności od niego.

Na odbytem w tem stadjum rzeczy konferencji p. Bloch doradzał, ażeby wszelkiemi środkami starano się dojść do porozumienia i tym sposobem zażegnano burzę, którąby niezawodnie zerwać się musiała, gdyby zarząd kolei przeszedł najzupełniej bez żadnej kontroli w ręce p. Lysena.

Członkowie rady kolei wiedeńskiej, mając jedynie dobro ogółu na widoku, wszyscy jednomyślnie oświadczyli, że dla ułatwienia porozumienia są gotowi się usunąć.

*

Wówczas, zgodnie z opinją zawiadomionych w odpowiedniej formie sfer właściwych, a na kilka dni przed zgromadzeniem ogólnem, zrobiono p. Lysenowi propozycję ugody na warunkach następujących: każda z dwóch grup, według własnego uznania, wskaże trzech członków rady; wybór trzech pozostałych członków winien być dokonany z pomiędzy osób, nie należących do obu grup. Zaproponowano p. Lysenowi wybór odpowiednich osobistości.

W ten sposób rada, gdyby propozycja powyższa przyjętą została, mając zapewnienie, iż losy drogi na szwank przez dalsze nieoględne prowadzenie narażone nie zostaną, zgodzić się miała na wypłatę dywidendy w ilości rs. 13 na akcję.

P. Lysen, pomimo czynionych mu uwag, iż walka wywołać musi stanowcze następstwa, zwlekał z odpowiedzią do ostatniej chwili. Rada ludziła się nadzieją, że dobrze zrozumiany interes własny nakaże p. Lysenowi unikania zatargów już nietylko z samymi akcjonarjuszami. Przekonanie było tem zasadniejsze, iż przed samem zgromadzeniem ogólnem w d. 24-ym maja, a po powrocie p. inspektora z Petersburga, rozeszła się najzupełniej pewna wiadomość, iż w sferach decydujących zapadła uchwała przyśpieszenia zaprojektowanego przez b. ministra komunikacyj jenerała Paukera, wykupu drogi warsz.-wiedeń. na rzecz skarbu. Prócz tego miano nie dozwolić wypłaty dywidendy w rozmiarach proponowanych, ani dopełnienia konwersji obligacyj przed dokładnem zbadaniem stanu interesów i rzeczy. Dalej ze strony ministerjum wydano p. inspektorowi zlecenie, ażeby prac niezbędnych w celu wykupu drogi dokonywał tem pośpieszniej, o ile większy wpływ akcjonarjuszów zagranicznych na przyszłe losy kolei zostanie osiągniętym.

Wiadomo też było powszechnie, że p. inspektor kolei w Królestwie polecił dokonanie poprzednio już zaleconego operatu, potrzebnego dla wykupu drogi, pomocnikowi swojemu, p. Wurtzel.

Zdawało się, że wobec takiego stanu rzeczy propozycja uczyniona przez p. Blocha na zgromadzeniu ogólnem co do odroczenia posiedzenia i wybrania delegacji w celu pogodzenia interesów ogółu i grup, powinna była być przyjęta.

Tymczasem, jak wiadomo, stało się inaczej. Akcjonarjusze zagraniczni, ufni w chwilową siłę, którą im nadały przypadkowo posiadane przez nich w większej ilości, kilka tysięcy sztuk akcyj, o porozumieniu się nic słyszeć nie chcieli. Polityka musiała być zmieniona w ostatniej chwili na zgromadzeniu ogólnem.

*

Przedewszystkiem wypadło radzie ochronić się od zarzutu nieprzyjaznych działań przeciwko rzeczywistym akcjonarjuszom zagranicznym. Należało mieć także dowód w ręku, iż przybyli na zgromadzenie akcjonarjusze najezdni, chcą koniecznie i wyłącznie zarząd losami kolei, bez kontroli i ograniczeń, mieć w swojem ręku.

Uczyniona propozycja zawieszenia zgromadzenia ogólnego i porozumienia się w tej lub tamtej formie, była konsekwencją takiego stanu rzeczy.

Następnie, wobec kategorycznie zapowiedzianego wykupu kolei, i w konsekwencji sprawdzenia odpisywań na fundusz renowacyjny, nie było powodu do ustępstw, mogących wzmocnić pozycję tych akcjonarjuszy, którzy przez wyśrubowanie dywidendy podnieść zamierzali kurs akcyj, celem zbycia się ich, a przywłaszczając sobie jednocześnie prawo zarządu drogą. Protegować zamysły akcjonarjuszów, którzy praw mniejszości i interesów przyszłych kolei zupełnie uznawać nie chcą, byłoby co najmniej nieracjonalnem.

Na zgromadzeniu więc ogólnem niektóre uchwały nie uzyskały $^3/_4$ głosów, wymaganych przez ustawę.

Według najwyraźniejszego brzmienia ustawy, powtórne ogólne zebranie, dla zdecydowania tych kwestyj, powinno było być zwołanem za dni 15. Większość atoli nowej rady, będącej pod wpływem p. Lysena, czego innego chciała, i zgromadzenie ogólne miało się odbyć dopiero w d. 5-ym lipca. Wskutek protestu p. inspektora, ministerjum uchwałę powyższą skasowało, a grupa p. Lysena została w ten sposób w nadziejach swoich zawiedzioną.

Kurs akcyj w razie wykupu kolei może się znacznie obniżyć. Rząd, wykupując kolej, uiszczać będzie akcjonarjuszom spłatę coroczną, aż do kresu nadania, równającą się przeciętnemu czystemu dochodowi najkorzystniejszych 5 lat, z 7-iu ostatnich eksploatacyj kolei. Nie potrzebuje więc na ten cel wypuszczać żadnych nowych walorów, ani czynić nakładów; li tylko wartość przedmiotów ruchomych, przysporzonych taborowi pierwotnemu, na zasadzie ocenienia biegłych, podlegałaby opłacie. Ponieważ jednak 21½ miljonów rubli obligacyj znajduje się w obiegu, rachunek na korzyść Towarzystwa wypaść nie może.

Czynić dzisiaj jakiebądź przypuszczenia o rencie, którą akcjonarjusze otrzymają przy wykupie kolei, byłoby przedwczesnem. Bardzo być może, że akcjonarjusze, którzy nabyli akcje, nie na zasadzie obietnic p. Lysena, po wyśrubowanych kursach, przy wykupie kolei nie będą stratni. Lecz rzecz zupełnie inaczej przedstawiać się będzie, dla grupy dzisiejszych zwycięzców, którzy nabyli akcje po wysokich kursach, licząc na możność znacznego podwyższenia ich wartości, przez zaprowadzenie setek tysięcy oszczędności na personelu i przez zebranie miljonów na ciągnieniu dochodów z tej, jak się wyraził p. Lysen—kopalni złota.

A jednakże p. Lysen, jako członek rady, nie mógł nie wiedzieć, że p. Wurtzel robi oszacowanie taboru i inne przygotowania, celem wykupu. Stanowczo wątpić należy, iżby zapomnienie w tej mierze było tylko wypadkowem.

Lecz dla nas słabą jest tylko pociechą, iż krzywdziciele zagraniczni nie zbiorą pożądanych owoców.

Z powyższego okazuje się, że rdzeń kwestji nie leży w tem, iż p. Lysen na zgromadzeniu 24-go maja miał większość i wybrał *swój zarząd*. Okoliczność ta tylko potęguje złe, wyrządzone przez jego gwałtowne wystąpienie polemiczne, mające na celu uzyskanie dla akcyj kolei wiedeńskiej rozgłosu dla podniesienia ich kursu. Proponowana przez tutejszych akcjonarjuszów ugoda możeby i nie zażegnała burzy, w każdym jednak razie leżała w interesie p. Lysena, jeżeli mu nie chodziło tylko o uzyskanie choćby na krótki czas pozorów kompletnego zwycięstwa.

Dziś pozyskanie przez naszych kapitalistów nanowo większości, dzięki opisanemu już przez nas nieroztropnemu działaniu p. Lysena, nie zmieniłoby stanu rzeczy. Sprawiedliwość nakazuje wszakże wyznać, iż żadna wina nie ciąży na dotychczasowym zarządzie. Rozbudzenie ażiotażu i podpędzenie akcyj do nieusprawiedliwionych faktycznym stanem rzeczy rozmiarów położyło tamę nabywaniu akcyj przez kapitalistów krajowych, a tem samem uniemożliwiło walkę ludziom, niechcącym narażać nieświadomych biegu spraw spekulacji giełdowej, na oczywistą stratę.

Prawo rządu do skupu, a nawet ewentualnego obniżenia dywidendy do 6 rs. od akcji, przez obniżenie taryf przewozowych, nie mogło być przecie nieznane radzie. Ignorować fakt ten, jak to uczynił p. Lysen, nazwać trzeba co najmniej lekkomyślnością.

Z powyższego widocznem jest, iż ażjoterstwo i zupełna nieznajomość stosunków po stronie spekulantów zagranicznych sprowadziły dzisiejszy stan rzeczy.

Nie traćmy jednak nadziei, że przy możliwych kombinacjach, o których p. Bloch wspominał na ogólnem zgromadzeniu, sprawa cała weźmie jeszcze pomyślniejszy obrót dla kraju i dla naszych pracowników.

Akcjonarjusz.

* * *

Zamieszczony w numerze 153-im *Kurjera* artykuł „O kolej warszawsko-wiedeńską", podpisany literami K. W., nie wyjaśnia prawdziwej przyczyny niepowodzenia grupy akcjonarjuszów, reprezentujących kapitały krajowe, i sprawę tę w mylnem przedstawia świetle.

Prawdziwą przyczyną niepowodzenia była okoliczność, że z liczby 125,000 akcyj, mających prawo głosu, bardzo przeważna większość znajdowała się oddawna w rękach kapitalistów zagranicznych. Akcjonarjusze krajowi godzili interes własny z trwałym interesem krajowego przedsięwzięcia ich rękom powierzonego, akcjonarjuszom zaś zagranicznym szło przeważnie o korzyści chwilowe: o jaknajwiększą dywidendę, chociażby ze szkodą przedsięwzięcia wyszrubowaną i o chwilowy jaknajwyższy kurs akcyj.

Ujemną stroną towarzystw akcyjnych jest łatwe nadawanie się tej formy spółki do spekulacji giełdowej i ażjoterstwa. Z tej to ujemnej strony zapragnęli korzystać akcjonarjusze zagraniczni, tacy mianowicie, którzy uważają posiadanie akcyj, nie za stałą lokację, lecz za przemijający środek wyzyskania namiętności spekulantów. Że taki, a nie inny jest pogląd przeważnej części akcjonarjuszów zagranicznych, pojmuje każdy ze stosunkami temi obeznany.

Zapewnienie dotychczasowemu zarządowi większości przez kupno akcyj kapitałami krajowemi, przez tak zwany syndykat, było przedsięwzięciem niemożliwem, już dla samej przyczyny niedostatku swobodnych kapitałów. Oprócz tego stawała na przeszkodzie zawisłość losów przedsięwzięcia od artykułów 15 i 21 aktu nadawczego, wytwarzająca kwestję, o której zapomnieć mogli tylko spekulanci giełdowi, lecz nie poważni kapitaliści, nabywający akcje dla stałej lokacji, nie zaś w widokach ażjotażu.

Według artykułu 15-go aktu nadawczego, rząd zastrzegł sobie prawo zmodyfikowania taryf przewozowych, tak, że skutkiem tego dywidenda może się obniżyć do 10%, tj. do 6 rs. od akcji (nie do 10 rs., jak to błędnie bywa utrzymywane); według zaś artykułu 21-go aktu nadawczego, rządowi służy prawo wykupu kolei od chwili upływu pierwszych dwudziestu lat nadania; termin ten upłynął i wiadomo, że sprawa wykupu kolei wiedeńskiej jest na porządku dziennym. Nabywanie akcyj w takich warunkach i to po kursach na podstawie 13-rublowej dywidendy, przez spekulację sztucznie podniesionych, było niemożliwem.

Jedynym środkiem dla starań o większość było zainteresowanie tych z pomiędzy akcjonarjuszów zagranicznych, których poglądy nie były w sprzeczności z poglądami akcjonarjuszów krajowych i którzy pokładali zaufanie w dotychczasowym zarządzie. Tą też drogą poszła grupa akcjonarjuszów krajowych; nie szczędziła ona starań i wydatków dla zyskania większości, a jeżeli starania o wspólne działanie akcjonarjuszów zagranicznych niezupełnie się powiodły, wina w tem nie jej, ale partji przeciwnej, która ażjoterstwem rozbudziwszy chęć łatwego zysku, instynkta spekulantów dla dopięcia swego celu wyzyskała.

Kolejarz.

Katastrofa w Pensylwanji.

Całe jezioro wylane, miasta i prowincje zniszczone, dziesiątki tysięcy ludzi zatopionych. Oto o czem przed paru dniami doniosły nam telegramy z Pensylwanji, Marylandu i Wirginji.

Katastrofa niebywała, której jednak rzeczywisty obraz rozwija się w pełni, w miarę jak szczegółowe o niej nadchodzą wiadomości.

Zniknęły dosłownie zmyte nawałem wylewu następujące miasta: Johnstown z 30,000 mieszkańców, z 2,500 domów składających to miasto, zaledwie 7 przetrwało katastrofę. Zatopione dalej i zniszczone South-Fork 2,000 mieszkańców, Mineral Point 800, Conemaugh 2,500, Woodvale 2,000, Oahley 700. Oprócz powyższych miejscowości, 12 innych, wyżej położonych, stoi pod wodą.

Jenerał-adjutant Hastings, który się obecnie w zastępstwie gubernatora Pensylwanji na miejscu wypadku znajduje, obstalował 2,000 trumien, tylko dla miasta Johnstown. Trupy unosi nietylko rzeka Allegahany, spływają one i rzeką Ohio aż po Pittsburg. Wszędzie na wybrzeżach sterczą szczątki zwalonych domów.

Zarządzono energiczne środki ratunku. W Pittsburgu zebrano już 100,000 dolarów. W d. 2-im b. m. oddziały niosące pomoc dotarły do miejsca, na którem stało miasto Johnstown.

Zbiornik pod South Fork, który był przyczyną katastrofy, należał do klubu rybackiego w Pittsburgu. Kosztem klubu zbudowano nad brzegami rezerwoaru lokal dla członków i powiększono zbiornik.

Ciekawym szczegółem w nieszczęściu, jakie spadło na Johnstown, jest fakt, iż nie było niespodziewanem. Już od roku tamy miano w podejrzeniu, podmywała je bowiem woda od czasu do czasu. Urzędnicy kolejowi twierdzą także, że gdyby mieszkańcy zatopionego miasta byli usłuchali dawanych im ostrzeżeń, uniknęliby katastrofy.

Z Pittsburga wysłano do Johnstown pułk milicji dla utrzymywania jakiego takiego porządku.

Stolica Pensylwanji, Harisburgy, znaczne także poniosła uszkodzenia, naznosiła tu woda olbrzymią ilość budulcu.

Okoliczne kopalnie antracytu zalane, roboty ustały. W stanie nowojorskim rzeki: Chenung, Canisteo i Alleghany wystąpiły z brzegów.

Miasto Washington w d. 1-ym b. m. uległo takiej powodzi; ten sam los spotkał nadto miasta: Richmond i Parkersburg.

Straszne ulewy spadły zrazu w Colorado, ztamtąd posunęły się ku wschodowi, gdzie w okolicach wielkich jezior znalazły punkt zborny. W d. 30-ym maja nadto południowo-wschodni wiatr, wiejący z Oceanu ku jeziorom, przerzucił ciepłe wilgotne powietrze z nad Golfsztromu na stoki Alleganów, na których też nastąpił wnet opad deszczów na 4 cale wysoki.

Oto, jak jeden z naocznych świadków, niejaki Fritz Hessler, 16 letni chłopiec, opisuje przebieg katastrofy.

Około godziny 5-ej po południu znajdował się wraz z rodziną w mieszkaniu parterowem, gdy usłyszał huk staczających się bałwanów. W parę minut później już musiano schronić się o piętro wyżej, woda cały dół domu zalała.

Chwilę potem uciekano na piętro drugie i tak coraz dalej i dalej, aż na dach. Ale i dach woda uniosła i rozerwała. Hessler uchwycił się jednego z odłamów i ztamtąd dostał sie na dach w tym samym

kierunku płynącego domu, na którym 16-tu zastał rozbitków. Nieszczęśliwi jeden po drugim osuwali się w toń, ginąc w oczach chłopaka.

W ten sposób woda zaniosła go aż do miasta Boliwar, 60 mil angielskich odległego. Tu rzekę przecinał most, na którym zgromadzona ludność miasta ratowała tonących, podając im liny. Jednej z nich, nawpół żywy, uczepił się Hessler i wydobyto go na ląd. Nieszczęśliwy nie umiał objaśnić, co się z rodzicami jego i rodzeństwem stało.

Oprócz części Stanów Zjednoczonych uległa zalewowi sąsiednia Kanada. Miasto Coburg i okolica na przestrzeni 10 mil angielskich stoi pod wodą. Komunikacja wszelka przerwana. Straty na 500,000 dolarów obliczają. (=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Ogólne zebranie senatu orzekło w tych dniach, że wójtowie gmin nie mają prawa pobierać wynagrodzenia za sporządzanie spisu inwentarza po zmarłych włościanach. Decyzja ta zapadła wskutek skargi kasacyjnej włościan wsi Kursakówki, Krawczyków, na wójta gminy Bolesław o pobranie od nich rs. 13 tytułem wynagrodzenia za spis inwentarza po zmarłym włościaninie Liszce. Sprawa ta była już rozstrzyganą przez sąd gminny, który przyznając wójtowi prawo do wynagrodzenia za czynność, dokonywaną w zastępstwie komisarza sądowego, zredukował tylko wysokość owego wynagrodzenia do rs. 5 kop. 5. Zjazd sędziów pokoju decyzję sądu gminnego uznał za uzasadnioną i dopiero departament cywilny senatu nie zgodził się na poglądy zjazdu, jako niezgodne z art. 1688-ym i 1724-ym ustawy postępowania cywilnego, wskutek czego kwestja ostatecznie została rozstrzygniętą przez ogólne zebranie senatu.

= Zarząd poczty warszawskiej ustanowił na sezon letni przesyłanie listów zwyczajnych i gazet przez nadkonduktorów na kolejach: wiedeńskiej, terespolskiej i nadwiślańskiej. Korespondencja wysyłana będzie: do Pruszkowa, Grodziska, Rudy Guzowskiej, Radziwiłowa i Skierniewic o godzinie 6½ wieczorem, do Mrozów i stacyj pośrednich o 10-ej wieczorem; do Płudów, Jabłonny i Nowego Dworu o 9-ej rano i do Otwocka o 8-ej wieczorem.

= Naczelnik stacji pocztowo-telegraficznej w Łodzi podał do wiadomości mieszkańców, że za depesze pomiędzy Łodzią a Zgierzem pobieraną będzie opłata po 1 kop. od wyrazu, prócz zwykłej opłaty kop. 15 od depeszy.

= P. o. oberpolicmajstra, komunikując komisarzom cyrkułowym nowe przepisy, dotyczące procederu przewoźniczego na Wiśle, poleca, co następuje: 1) zawiadomić o tych przepisach przewoźników, a właścicieli łódek zobowiązać, aby najpóźniej w ciągu miesiąca wypełnili żądane ulepszenia; 2) po upływie miesiąca przewoźnicy, którzy nie wykonają polecenia przepisami objętego, zostaną pozbawieni prawa zajmować się dotychczasowym procederem; 3) dozorcy przystani na Solcu i Rybakach obowiązani są czuwać nad wykonaniem nowych przepisów.

= Z polecenia p. o. oberpolicmajstra została dokonaną nocna rewizja we wszystkich pokojach umeblowanych czyli *chambres garnies*, oraz domach zajezdnych, celem sprawdzenia czynności meldunków. Rewizja ta wykazała w powyższym względzie różne niedokładności i wykroczenia. Wskutek tego komisarze cyrkułowi obowiązani są wszystkie te niedokładności usunąć i złożyć do d. 28-go b. m. szczegółowy raport.

= Na 125 zakładów spożywczych, jakie w ciągu tygodnia zrewidowały komisje sanitarne, w 22-ch znaleziono nieświeżą lub zepsutą prowizję, za co właścicieli pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Nowozorganizowane zgromadzenie kucharzy zmieniło dotychczasowy porządek przyjmowania do ksiąg cechowych kuchmistrzów, kucharzy i praktykantów kucharskich w ten sposób, iż nadal zapisy te odbywać się będą tylko w d. 8 ym każdego miesiąca.

= Jeden z obywateli gub. grodzieńskiej, p A., ma otworzyć w Warszawie sztuczną hodowlę kurcząt na wzór istniejących za granicą.

= W sobotę, d. 8-go b. m., o godz. 8-ej wieczorem w lokalu oddziału warszawskiego Towarzystwa popierania przemysłu i handlu, odbędzie się posiedzenie sekcji III-ej, chemicznej tego Towarzystwa. Porządek dzienny tego posiedzenia, prócz odczytania protokółu poprzedniego zebrania, obejmuje odczyty pp.: Franciszka Swieżyńskiego o technice przemysłu rolnego i Wł. Lepperta o dalszych badaniach Fischera nad grupą wodanów węgla. Dalej posiedzenie zajmie się sprawami bieżącemi i drobnemi wiadomościami.

= Kupony z półrocza drugiego 1879-go roku od listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego pięcio i czteroprocentowych serji pierwszej z r. 1869-go, płatne od d. 22-go grudnia 1879-go, wymieniane będą w kasach Towarzystwa tylko do d. 22-go grudnia r. b., poczem tracą wszelką wartość.

= Instytut inżenierów cywilnych kończą w tym roku następujący polacy: Juljan Włodzimierski z Włocławka, Stefan Gałęzowski z Warszawy, Ludwik Jeżowski z Petersburga, Feliks Kurman z Warszawy, Michał Kurniewicz z Pińska, Stefan Lamparski z Łowicza, Jan Nosowicz z Równego, Wilhelm Sroka z Warszawy, Bolesław Stankiewicz z Dynaburga, Stefan Szczuka z Białegostoku. Polaków znajduje się w instytucie w r. 1889-ym wogóle 46.

= Prokurator warszawskiego sądu okręgowego, r. st. Czaplin, wyjechał w dniu wczorajszym do Gostynina.

= August hr. Potocki, po dłuższej nieobecności w naszem mieście, powrócił wczoraj do Warszawy.

= Z teatru i muzyki.

* W teatrze Letnim dzisiaj komedje: „O Józię" i „Rozwiedźmy się."

* Jutro w teatrze Letnim pierwszy akt „Balu maskowego", drugi akt „Barona cygańskiego" i „Divertissement tancerskie", a w teatrze Nowym krotochwila Dobrzańskiego „Żołnierz królowej Madagaskaru".

Na widowisku jutrzejszem w teatrze Letnim obecnym być ma szach perski.

* Z trzyaktowej krotochwili Labiche'a „W wyższe sfery" odbyła się dzisiaj w teatrze Nowym próba jeneralna.

Premjera pojutrze.

* W przyszłym tygodniu rozpocznie gościnne występy na naszej scenie p. Pizzorni, tenor włoski.

Artysta przybyć ma dzisiaj do Warszawy.

* Projektowany na pojutrze „Straszny dwór" zastąpiony będzie operą Gounoda „Romeo i Julja", z udziałem panny Sofritti.

= Paryż w... Warszawie.

Spółka paryskich fotografów przygotowuje panoramę wystawy powszechnej.

Panorama w kilku kopjach ma być jednocześnie obwożoną po rozmaitych miastach Europy i Ameryki.

Do Warszawy przedsiębiorcy tego widowiska przybędą w sierpniu.

= Ruch.

W bazarze pracy kobiet ruch handlowy rozwija się pomyślnie.

W tych dniach jeden z kupców russkich, p. Kawszynnikow, poczynił w bazarze znaczne zakupy i zapowiedział stały ze sklepem zjednoczonych kobiet stosunek.

Prowincja również rozszerza zakres swojego stosunku z bazarem.

= Zegary elektryczne.

W pewnej fabryce na Solcu siedem zegarów warsztatowych połączono z regulatorem kancelaryjnym przewodnikami elektrycznemi.

Innowację wprowadził bezpłatnie elektrotechnik p. D., który dla rozszerzenia swojej działalności w tym kierunku, pracuje nad doświadczeniami.

= Gość z za oceanu.

Od wczoraj bawi w naszem mieście p. Ryszard Löwenfels, współpracownik nowojorskiego dziennika *The Sun*.

Kolega nasz pochodzi z Wiednia, jednak mając zaledwie pięć lat, pojechał wraz z rodzicami do Ameryki, gdzie ukończył wyższe studja filologiczne.

Delegowany przez redakcję na wystawę paryską p. L, otrzymawszy wiadomość o przejeździe i pobycie w Warszawie monarchów perskiego i greckich, przyjechał z zamiarem kilkodniowego pobytu w murach naszego miasta.

W dniu dzisiejszym zrana korespondent amerykański, w towarzystwie przewodnika hotelowego, zwiedzał aleję Ujazdowską i Łazienki.

= Wywóz drobiu.

W ostatnich czasach ajenci zagraniczni czynią w naszym kraju znaczne zakupy drobiu, a zwłaszcza gęsi.

Wywóz tego żywego towaru trwa nieustannie, obecnie zaś operacje ajentów zwróciły się na gubernję płocką, gdzie przy pomocy faktorów dokonywają zakupów głównie u włościan.

= Dla przyzwoitości.

Od pewnego czasu, przeważnie nieletni urządzili sobie kąpiele wiślane przy piaskach, rozciągających się tuż przy moście pod Marjensztadem.

Ze względu, iż kąpiący się uskuteczniają swoją tualetę na piaskach, bez żadnej osłony, należałoby dla przyzwoitości nie dopuszczać kąpieli tak blisko mostu, a to tem więcej, iż rozbawiona dziatwa—bywają także i starsi—urządza sobie igrzyska na wzór greckich.

= Jeszcze jeden „cud".

W jednym z ogrodów restauracyjnych grywa kapela „zagraniczna", w której pulpit pierwszego skrzypka zajmuje czternastoletnie „cudowne" chłopię.

Pomimo młodego wieku, malec gra z ogromną werwą.

Widać, iż „cudowne" dzieci rodzą się nietylko w Warszawie.

= Wybrańcy Fortuny.

Zwykle świat narzeka, że Fortuna uśmiecha się do tych, którzy jej uśmiechów nie łakną.

Tymczasem... lecz posłuchajcie.

W małej osadzie, zamieszkałej przez osiem biednych rodzin żydowskich, zapanowała w zeszłym tygodniu olbrzymia radość, albowiem wielka wygrana w sumie około 100,000 rs. padła w całości na ową osadę.

Wszystkie te rodziny grały na jeden numer, a cały los pozostał w ich rękach.

Pośrednik, który wygrywający papier dostarczył, wypłacając wygraną, zarobił 12,000 rs.

Czy też operacje wekslowe w uszczęśliwionej okolicy po owej wygranej nie wzmogą się?...

= Słuszna skarga.

Od jednej z osób, używających kuracji wodami mineralnemi w ogrodzie Saskim, dochodzi nas skarga na pieczywo, podawane gościom w mleczarni, a mianowicie na ciastka niewypieczone należycie, a ztąd szkodliwe dla zdrowia.

W niektórych razach, jak np. dla osób pijących wody karlsbadzkie, spożycie takiego ciasta, lepiącego się w palcach, jak glina, może pociągnąć najfatalniejsze skutki.

Czy więc nie byłoby właściwem, aby zakłady, znajdujące się przy ogrodzie wód mineralnych, jako przeznaczone dla osób chorych, były poddane specjalnemu nadzorowi lekarskiemu?

Sądzimy, że jest to nietylko możliwe, ale nawet konieczne.

= Przygoda w podróży.

Przemysłowiec warszawski, p. R. S., jadąc przed dwoma tygodniami na wystawę paryską, zaznajomił się w wagonie z jakimś francuzem, który po przybyciu do Paryża zainstalował go w jednym z podrzędniejszych hotelów paryskich.

Nazajutrz francuz spał smacznie, kiedy nasz przemysłowiec, żądny wrażeń, równo ze świtem wyszedł z hotelu na miasto.

Wałęsał się po ulicach Paryża do północy, aż wreszcie znużony postanowił wrócić do hotelu.

Niestety jednak, wychodząc z hotelu, zapomniał zanotować nazwy ulicy i numeru domu, z którego wyszedł.

Szukał więc przez trzy dni i trzy noce hotelu, wypoczywając w porach nocnych na ławkach skwerów, z których spędzała go policja, nie wolno bowiem w Paryżu po północy wysiadywać na ławkach.

Po trzechdniowych bezskutecznych poszukiwaniach poradzono mu udać się do biura policji.

Poszedł więc do najbliższego cyrkułu i ztąd wysłano z nim ajenta, który oprowadzał go przez dzień cały po różnych hotelach, ale nie trafił do tego, w którym zostawił swoje manatki.

Piątego dopiero dnia współlokator-francuz, zaniepokojony zniknięciem towarzysza podróży, udał się do prefektury policji i ztąd telegrafowano do wszystkich 20-tu cyrkułów i w jednym z nich znaleziono naszego przemysłowca, który, powróciwszy do hotelu, swoją nieprzezorność przypłacił kilkodniową chorobą.

Rodzina pana S., nie otrzymując żadnej wiadomości z Paryża, kilkakrotnie telegrafowała do komitetu wystawy, na której pan R. S. ma swój kiosk i dopiero wczoraj odebrała list, w którym nasz przemysłowiec opisuje swoje przygody.

Wypadek ten niech posłuży za przestrogę udającym się po raz pierwszy do Paryża.

= Kradzieże.

Przy ul. Siennej pod nrem 76-ym, w mieszkaniu P. Goldy spełniono kradzież garderoby, oraz dokumentów pieniężnych na sumę około 1000 rs. — Przy ul. Chłodnej pod nrem 53-im przytrzymano na uczynku kradzieży Matyldę Matuszewską.— Podobnież ujęto wraz z łupem Elżbietę Chmielewską pod nrem 11-ym przy ul. Żórawiej. — W łazience Suchińskiego na Wiśle z szafek, w które się składa garderoba, Emilowi Litwinowskiemu i Joskowi Simlerowi skradziono srebrne zegarki.

= Grabieże.

W pobliżu rogatek ząbkowskich Feliks Borucki został na

padnięty przez kilku rabusiów, którzy mu skradli zegarek ze złotą dewizką.

Jednego z napastników, Wacława Domańskiego, przytrzymano.

Na ul. Erywańskiej ujęto: Pawlaka, Pietrzaka i Knija, którzy napadli na pisarza ze składu węgli, Józefa Lejkina i zabrali mu zegarek.

= Z ulicy.

Dziś rano pod nrem 10-ym na Muranowskiej oberwał się kawał gzemsu i spadł na przechodzącą Synę Zyskindową, która została boleśnie zranioną.

Na Marszałkowskiej Albin Lüder, wyskakując z wagonu tramwajowego upadł i złamał nogę.

= Przy pracy.

W dniu wczorajszym, przy odnawianiu domu pod nrem 15-ym na Nalewkach, mularz, Józef Lipke, przez własną nieostrożność spadł z drabiny z wysokości drugiego piętra.

Poszwankowanego z ciężkiemi obrażeniami na całem ciele odwieziono do szpitala.

= Rozbiegane konie.

W podwórzu hotelu Angielskiego rozbiegał się koń, zaprzężony do dorożki nr. 674.

Dorożkarz spadł z kozła na bruk i tak ciężko zranił się w głowę, iż stracił przytomność.

Na ul. Chłodnej policjant Kisielewicz, przy zatrzymywaniu rozbieganego konia u dorożki nr. 1148, uległ bolesnym obrażeniom.

Na Lesznie wóz frachtowy, przy którym rozbiegały się konie, wjechał na wagon tramwajowy nr. 96, powodując jego uszkodzenie.

= Utonięcie.

W obecnej porze nie ma dnia prawie, aby Wisła nie pochłonęła jakiejś ofiary, zwykle własnej nieostrożności.

I wczoraj w pobliżu Saskiej Kępy utonął kilkunastoletni chłopiec niewiadomego nazwiska.

Chciał on przepłynąć sporą przestrzeń do mielizny, lecz siły go zawiodły.

Nawet zwłok młodego topielca nie odszukano.

= Pożar.

Dziś rano w mieszkaniu stróża pod nrem 40-ym na Nalewkach, od pieca mocno rozpalonego zapaliły się wióry i odzież, a następnie pościel i sprzęty.

Domownicy przy pomocy policjantów ogień stłumili.

+ Na gruntowną naprawę dwóch mostów pod Włocławkiem i Płockiem na rzece Wiśle została przez zarząd dróg i komunikacyj przeznaczoną suma rs. 22,798, z tem zastrzeżeniem, iż naprawa może być powierzoną tylko dzierżawcom myta mostowego, a licytacja *in plus* na oddanie dzierżawy w czteroletnim okresie odbędzie się w dniu 1 (13)-ym czerwca r. b.

+ Loterja fantowa.

W Siedlcach odbędzie się w d. 16-ym b. m. loterja fantowa na korzyść tutejszych ochron dla dzieci:

Dochód osiągnięty z loterji, podzielony zostanie na dwie równe części pomiędzy ochrony katolickie i prawosławne.

Mieszkańcy m. Siedlec złożyli do komitetu urządzającego loterję około 700 fantów rozmaitej wartości.

Program zabawy będzie bardzo urozmaicony.

+ Bez ratunku.

Z Łomży donoszą nam o następującym wypadku.

„W tych dniach Narew zabrała w mieście naszem pierwszą ofiarę w osobie ucznia kl. II-ej, Jana Kruszewskiego.

Chłopczyna kąpał się w towarzystwie kolegów, a nie umiejąc pływać, dopomagał sobie pływakami z sitowia.

Na nieszczęście prąd wody uniósł go na głębię i tu pływaki wysunęły mu się z ręki.

Pasował się przez chwilę z niebezpieczeństwem i rozpaczliwym głosem wzywał pomocy, z którą jednak nikt nie podążył, choć nad brzegiem stało mnóstwo ludzi.

Po dłuższym czasie dopiero nadbiegli krewni i najęli łódź, ale wszystko to było zapóźno i w kilka godzin dopiero znaleziono zwłoki topielca.

Dziwną jest obojętność ludzi, którzy na widok niechybnej zguby bezbronnego dziecka i krzyki rozpaczy, nie zdobyli się na żaden inny objaw współczucia nad utyskiwanie na nierozwagę ginącego, a dziwniejszem to, że miasto takie, jak Łomża, położone nad rzeką, która co rok zabiera po parę i więcej ofiar, nie zdobędzie się na urządzenie stacji ratunkowej, lub przynajmniej nie zakupi najniezbędniejszych narzędzi ratunkowych."

+ Wypadek.

Starszy strażnik Szawarow, kontrolując w nocy granicę, pow. lipnowskiego, usłyszał wystrzał, domyślając się więc w pobliżu kontrabandzistów, dał strzał z fuzji.

Kula trafiła w nadchodzącego naówczas strażnika M. Perepelicę, który poniósł śmierć na miejscu.

Przed zgromadzeniem.

Dziś odbywa się posiedzenie rady zarządzającej kolei wiedeńskiej.

Z uwagi, iż na pierwszem zgromadzeniu akcjonarjuszów niektóre akcje okazały się kilkakrotnie meldowane, rada uchwaliła zapisy akcyj sprawdzać notarjalnie.

W Belgji takie sprawdzanie ze względu na stempel jest wielce kosztowne, do Brukselli więc wysłano dla sprawdzenia zapisów br. Rzyszczewskiego i kasjera kolei, p. Szenfelda.

Na naradzie dzisiejszej ma być dopełniony wybór delegatów nowych.

*

Wspominaliśmy dziś rano, iż ogółem złożono akcyj na zgromadzenie 67,811 sztuk.

Dziś nadeszła depesza z Paryża, donosząca, iż w tamtejszych bankach złożono akcyj 4,666.

Ogółem więc zameldowano 72,477 sztuk.

Na zebranie d. 24-go maja złożono 71,000 akcyj.

*

Przed zgromadzeniem ogólnem d. 15-go b. m. w d. 11-ym b. m. odbędzie się ważne posiedzenie rady zarządzającej kolei wiedeńskiej.

*

P. Lysen bawi w Paryżu. W Warszawie spodziewany jest około 10-go b. m.

*

Z wiarogodnego źródła dowiadujemy się, iż pogłoska o redukcji pensji nadkonduktorom klasy I-ej i II-ej, tudzież pakmajstrom i konduktorom kl. I-ej na kolei warszawsko-wiedeńskiej, jest echem dawniejszego projektu, który obecnie w wykonanie nie wejdzie.

*

Z powodu wypadku zgaśnięcia żerandola w resursie kupieckiej w czasie posiedzenia akcjonarjuszów kolei wiedeńskiej, magistrat polecił inspekcji gazowej zbadać na miejscu przyczynę tego wypadku.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro, o godz. 7½ wieczorem, odbędzie się posiedzenie członków zarządu warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

Z pobytu szacha.

Dziś władca Iranu cały ranek przepędził w swoich apartamentach, używając jedynie przechadzki w parku belwederskim.

Szach od kilku dni skarżył się na ból zęba, więc dr. Tholosan wezwał tutejszego dentystę, p. Henryka Martin, który ma dopełnić zaplombowania zęba, i z wszystkiemi odpowiedniemi przyborami stawił się w Belwederze.

*

Dziś monarcha perski zwiedza stację filtrów.

Wyjazd nastąpił o godz. 3-ej po południu.

Jednocześnie na placu przy stacji filtrów urządzony zostanie przegląd straży ogniowej, a orkiestra strażacka powita szacha marszem perskim.

Wieczorem szach będzie na przedstawieniu baletowem w teatrze Wielkim.

Afisze zapowiadają: „Brahmę" i jeden akt „Copelji".

Będzie to pierwszy występ włoskiej balleriny, p. Riccio.

*

W dniu dzisiejszym, o godz. 2-ej po południu, instytut głuchoniemych i ociemniałych zwiedzić ma ponownie minister oświecenia publicznego i prasy w Persji.

*

Ponieważ szach jest wielkim lubownikiem gry na skrzypcach i śpiewu, więc z inicjatywy dr. Tholosana był dziś w Belwederze znany nasz artysta-skrzypek, b. profesor Konserwatorjum, p. Gustaw Friemann, ze swą uczennicą, śpiewaczką panną Marją Szawłowską.

Artyści otrzymali audjencję u szacha, który przyjął od panny Szawłowskiej przygotowany program, prosząc o specjalny koncert dla siebie.

Termin tego koncertu został oznaczony na jutro w Belwederze, o godz. 1-ej w południe.

*

Jutro w teatrze Letnim w ogrodzie Saskim dane będzie widowisko składane z wyjątków oper i baletów.

Będzie więc: pierwszy akt „Balu maskowego", drugi akt „Barona cygańskiego" i „Divertissement" baletowe.

Widowisko to zaszczyci swoją obecnością szach.

Wieczorem ogród będzie iluminowany i oświetlony elektrycznością.

Osoby, zaopatrzone w bilety do teatru, mają wstęp do ogrodu bezpłatny, inne zaś płacić będą za wejście po kop. 50.

*

Na jutrzejszą zabawę w ogrodzie Saskim bilety sprzedawane będą od rana w westibulu magistratu.

Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż gustowne urządzenie trybuny dla szacha na torze wyścigowym jest pracą p. Gawrychowskiego, zaś lożę J. E. Głównego Naczelnika kraju ubrał p. Bystrzanowski. Album z widokami kolei dąbrowskiej wykonała firma Kreusch.

*

W imieniu szacha był dziś wzywany do Belwederu naczelnik stacji Warszawa kolei wiedeńskiej, inż. Chodorowicz.

Wspólnie z pułkownikiem Kawelinem omawiano szczegóły, odnoszące się do wyjazdu monarchy perskiego, co niezawodnie nastąpi pojutrze.

Według dotychczas powziętego projektu, szach z całą swoją świtą wyjedzie pociągiem nadzwyczajnym o godz. 2-ej po południu.

Dłuższy przystanek ma być w Skierniewicach, gdzie podany zostanie obiad.

Do samego Aleksandrowa będą towarzyszyli szachowi: jenerał-adjutant Popow, pułkownicy: Keller i Kawelin, oraz dragomanowie z ministerjum spraw zagranicznych, pp. Bazylewski i Czełkanow.

Monarcha perski po drodze zwiedzi Toruń, Poznań, zboczy do Królewca i Gdańska, wcześniej więc, jak za tydzień, tj. d. 17-go czerwca, do Berlina nie przybędzie.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Florentyna **Rejterowicz**, córka ś. p. Jana, towarzysza sztuki drukarskiej, zmarła dnia 5-go czerwca r. b., przeżywszy lat 25. Pozostała matka, siostry i brat zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w piątek, to jest dnia 7-go czerwca, o godzinie **9-ej** zrana w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —739

† Ś. p. Felicja Antonina z Mierosławskich **Szląskowska**, wdowa po b. naczelniku sekcji w b. Banku Polskim, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 69, zasnęła w Bogu dnia 4-go czerwca 1888 r.

Pozostały syn, synowa i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Krzyża w dniu 7-ym czerwca, to jest w piątek, o godzinie **11-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu o godzinie **6-ej** po południu. 2—1972

† Ś. P. HENRYK POŁUBIŃSKI,

obywatel ziemski gub. grodzieńskiej,

opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 70, zakończył życie w Warszawie dnia 5-go czerwca 1889 r. Pozostałe córki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w górnym kościele św. Krzyża, w dniu 6-ym b. m., we czwartek, o godzinie **11-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w dniu następnym, to jest w piątek, o godz. **3-ej** po połud. na dworzec kolei żel. warsz.-petersburskiej dla przewiezienia do grobów rodzinnych we wsi Dereczynie, powiatu słonimskiego. —1975—

† Ś. p. Erazm **Witkowski**, b. uczeń szkoły technicznej dr. żel. w.-w., po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 19, d. 4 b. m. przeniósł się do wieczności. Pozostali w smutku rodzice, bracia i siostry zapraszają krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające w dniu 7-ym czerwca r. b., to jest w piątek, o godzinie **5-ej** po południu, z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie na cmentarz powązkowski. —1974—

† Ś. p. Władysław Szawelski,

inżenier i naczelnik agentury handlowej kolei nadwiślańskiej, po krótkich cierpieniach, przeniósł się do wieczności w dniu 5-ym czerwca r. b. w Mławie, przeżywszy lat 47. Wyprowadzenie zwłok do kościoła parafjalnego w Mławie nastąpi w piątek, to jest dnia 7-go czerwca r. b., a nazajutrz na cmentarz miejscowy. Stroskana żona i matka wraz z rodziną zapraszają na te smutne obrzędy krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych. —1977—

† W dniu 7-ym czerwca, to jest w piątek, o godzinie 11-ej zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, jako w wigilję drugiej rocznicy śmierci ś. p. Seweryna **Jałbrzykowskiego**, odprawioną zostanie za spokój jego duszy msza święta, na którą pozostała żona i córki zapraszają życzliwych. —1973—

† Za duszę ś. p. Wincentego **Hlebickiego-Józefowicza**, odbędzie się żałobne nabożeństwo dnia 8-go czerwca, jako w pierwszą rocznicę śmierci, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-ej** zrana, na które rodzice zapraszają rodzinę, krewnych, kolegów i przyjaciół. —1949

† Wszystkim krewnym, życzliwym i znajomym, którzy raczyli łaskawie uczestniczyć w smutnym obrzędzie pochowania zwłok ś. p. Izabelli **Bądkowskiej**, składa serdeczne podziękowanie.

—1962— **Rodzina.**

Z Petersburga.

Wśród szczególnych okoliczności wykryto w Petersburgu wybornie zorganizowaną szajkę złoczyńców, którzy operowali przeważnie na drodze mikołajewskiej. *Nowosti* w ten sposób opowiadają o działalności wspomnianych łotrzyków:

Poselstwo chińskie w Petersburgu otrzymało za

wiadomienie od kolei mikołajewskiej, iż na imię posła Chang-Czung otrzymano z Kozłowa statuę Buddy za zaliczeniem 9,000 rs. Poselstwo oświadczyło, że żadnej statuy w Kozłowie nie kupowało i że nie myśli płacić 9,000 rs. za niewiadomą przesyłkę. Wobec tego zawiadomiono policję i otworzono pakę. W pace znaleziono figurę gipsową z odłamaną głową, wartości 15—20 rubli, według orzeczenia ekspertów. Nie pozostawało tedy nic innego, jak sprzedać ową przesyłkę na licytacji i rozpocząć śledztwo. Tymczasem zdarzyła się okoliczność, która wykryła całą organizację tego i innych jeszcze nadużyć. Do gabinetu dyrektora kolei zjawił się jeden z drobnych oficjalistów, K. Rokosowski, i zaczął błagać o przebaczenie.

— Co się stało? — zapytuje dyrektor.

— Omyłka, fatalna omyłka...

Wypiwszy szklankę wody, Rokosowski opowiedział wreszcie następującą historję: Na stacji petersburskiej przyjęto dwie przesyłki towarowe: jedna: antyk, statua Buddy dla poselstwa chińskiego, a druga — pięć funtów makaronu dla poselstwa włoskiego. Obiedwie przesyłki były ekspedjowane za zaliczeniem: pierwsza na sumę 9,000 rs., druga 80 kop. Według zeznania Rokosowskiego, skutkiem fatalnej omyłki, wysłał on do Kozłowa zawiadomienie o wniesieniu 9,000 rs., podczas gdy wniesiono tylko 80 kop. za drugą przesyłkę.

Rokosowskiego aresztowano i wysłano natychmiast depeszę do Kozłowa, lecz było już zapóźno. Sumę 9,000 rs. podniósł niejaki Szwarcenberg, jak się zdaje figura fikcyjna. Tymczasem wykryły się inne sprawki miłej kompanijki, do której, oprócz Rokosowskiego, należał niejaki Edward Junghorn oraz pewna młoda dama, dwuznacznego prowadzenia się. Operacje pomysłowej spółki miały głównie opierać się na omyłkach. Tak np. zamyślano wysłać terminowy towar za wynagrodzeniem 20,000 rs. w razie zagubienia i przez „omyłkę" podnieść tę sumę z kasy kolei; dalej zamierzano wysłać przekaz bankowy na sumę 7,000 rs. i przez „omyłkę" odebrać 70,000 i t. d. „Omyłki" mieli popełniać wspólnicy lub ich sprzymierzeńcy w różnych instytucjach. Historja z chińskim Buddą wykryła wszystko i dziś cała spółka siedzi pod kluczem, czekając na przebieg procesu sądowego.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego"

Petersburg 6-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Dwór Cesarski przeniósł się w dniu wczorajszym z Gatczyna do Nowego Peterhofu.

Petersburg 6-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Mówią, że dziś odbędzie się w Nowym Peterhofie odprowadzanie Wielkiego Księcia Jerzego Aleksandrowicza na fregatę „Jenerał Admirał", na której Jego Wysokość udaje się w podróż na Ocean Atlantycki.

Petersburg 6-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — Fabrykańci łódzcy wystąpili do ministerjum skarbu z podaniem o podwyższenie cła od przywożonego z zagranicy pluszu wełnianego.

Petersburg 6-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)— Ministerjum skarbu wespół z ministerjum spraw wewnętrznych zajęło się przygotowaniem projektu, wzbraniającego wywozu za granicę odpadków naftowych w stanie surowym i produktów z nafty w stanie nawpół przerobionym.

Charków 6-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — W Pawłogrodzie w dniu wczorajszym rozstrzyganą była sprawa porucznika zapasowej kawalerji Samoiłowa, oskarżonego o zabicie na stacji Łozowej oficera kozackiego Lebiediewa, w skutek wyrządzonej Samoiłowowi ciężkiej obrazy słowem i czynem. Samoiłow został uniewinniony.

Wiedeń 6-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Arcybiskup tutejszy, kardynał Ganglbauer, wczoraj rażony został apopleksją. Dziś dogorywa.

Budapeszt 6-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*)— Stan zbiorów w całych Węgrzech gorzej, niż średni.

Praga czeska 6-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*) — Wczoraj 140-tu członków członków czeskiego stowarzyszenia gimnastycznego „Sokół" odjechało na wystawę do Paryża. Na peronie odzywały się gorące okrzyki: „Niech żyje Francja!"

Berlin 6-go czerwca. (*Tel. Ajencji półn.*) — W tutejszych kołach politycznych i finansowych przypisują spadek kursów spekulacji na zniżkę. Świetne powodzenie konwersji russkiej dowodzi zaufania w jej stan finansowy. Wspomniane koła zgadzają się z wywodami *Allgemeine Reichscorrespondenz*, która stwierdza, że prasa niemiecka przedmiotowo i życzliwie ocenia dokonaną konwersję russką. Według słów wzmiankowanej gazety, program polityki ekonomicznej russkiej zasadza się na zmniejszeniu brzemienia procentów, na utrwaleniu całej organizacji finansowej i na produkcyjnem zużyciu oszczędności. Utrwalenie warunków finansowych Rosji stanowi nową ważną rękojmię zachowania pokoju europejskiego.

Berlin 6-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Książę Bismark przesiedla się w tych dniach na dłuższy pobyt do Warcina.

Paryż 6-go czerwca. (*Tel. Ajencji półn.*) — Prywatne wiadomości z Rzymu potwierdzają pogłoski o tem, że pomiędzy Włochami i Niemcami podpisaną została konwencja wojenna. Konwencja ta naznacza podczas wojny armji włoskiej takie mniej więcej stanowisko, jakie posiada armja bawarska. W Rzymie funkcjonować będzie stale niemiecka delegacja wojskowa, a także delegacja włoska, tylko w mniejszym komplecie, osiądzie stale w Berlinie. Celem ich będzie stopniowe ujednostajnienie organizacji obu armij i doprowadzenie ich do wspólnego typu. Komendę naczelną sprawować będą w danej chwili jenerałowie niemieccy. Konwencja ta zawartą została bez udziału Austrji.

Paryż 6-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. War.*)— Podczas rozpraw nad budżetem spraw wewnętrznych minister Spuller oświadczył: Rząd prowadzi politykę pokoju i słuszności. Wystawa podziwianą jest przez cały świat. Ta polityka nie zapoznaje wielkości Francji dawniejszej, należy uznać wszelako, że wystawa jest rękojmią pokoju i dowodem siły nowożytnej, republikańskiej Francji. Polityka ta nie chełpi się, ale wie o tem, że to, czego pragnie, musi być zdobywanem zimną krwią i cierpliwością. Dzisiaj rzec można o Francji: *Patiens quia fortis.*

Paryż 6-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. War.*)— Carnot powrócił tu z objazdu Pas de Calais. W Boulogne duchowieństwo przyjmowało go demonstracyjnie, życząc powodzenia i szczęścia prezydentowi, który w tak godny sposób kieruje losami kraju.

Wypadki atmosferyczne.

Berlin 5-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Wczoraj sześć osób dotkniętych zostało tutaj porażeniem słonecznem. Upał niepraktykowany.

Frankfurt 6-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — Wczoraj przeciągnęła ponad miastem straszliwa burzu, połączona z gradem. Ziarna gradowe dochodziły rozmiarów jajka. Zasiewy spustoszone.

Drezno 6-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Z całej Saksonji nadchodzą przerażające wiadomości o spustoszeniach, zrządzonych przez burze i oberwania się chmur. Zasiewy zniszczone. Ruch na kolejach w wielu miejscach przerwany. Całe ulice stoją pod wodą. Wiele fabryk uległo zupełnej ruinie.

Nowy Jork 6-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)— Szkody, zrządzone wylewem w Pensylwanji, obliczono dotąd na 40 miljonów dolarów.

San Francisko 5-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) —Z Hongkongu (w Chinach) telegrafują o straszliwej burzy, jaka tam szalała. Około 10,000 ludzi zginęło.

Katastrofa w cyrku.

Zagrzeb 6-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Wczoraj podczas przedstawienia w cyrku tutejszym zerwała się straszliwa burza, która zniszczyła cyrk, powyrywawszy słupy i potargawszy w strzępy namiot.

Publiczność znalazła się w zupełnej ciemności; ztąd rozpacz i tłok nieopisany.

Przybyła na ratunek straż bezpieczeństwa przystąpiła energicznie do wydobywania ludzi z pod ruin cyrku.

Szczęściem jednak z powodu lekkości budowy letniego cyrku, mało poważniejszych uszkodzeń.

Zdaje się, że nikt nie zginął.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Wrocław 6-go czerwca. (*Tel. prywatny Kurjera Warsz.*)— Dziś został otwarty jarmark wełniany przy bardzo żywej chęci kupna. Zwyżka cen tegorocznych w stosunku do zeszłorocznych wynosi 4 do 6 talarów. Saksonja i kraje nadreńskie są najczynniejsze. Dowozy na otwarty jarmark wynoszą 7,000 centnarów, z których sprzedano trzy czwarte części. Z wełny, złożonej w składach, zbyto tymczasem 3,000 centnarów.

Berlin 6-go czerwca, g. 2. m. 30 (*T. pr. K. W.*)—
Ruble w gotówce [redacted] (wczoraj 212.70)
Ruble na dostawę [redacted] (wczoraj 211.75)

GIEŁDA.

Warszawa, 6-go czerwca.

W walutach obcych ruch średni i dość ospały. **Berlinem** krótkim obracano po 47.20, 47.17½ i 47.15, przeważnie po 47.17½, żądając 47.30. **Londyn** krótki ofiarowano po 9.63, brano po 9.61. **Paryż** krótki sprzedawano po 38.40 i 38.35, na żądanie po 38.50. **Wiedeń** krótki ofiarowano po 81.45, bez nabywców.

W papierach obroty ograniczon, przy dążności bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne 88.50 i 88, według wielkości sztuk. Wschodnie pożyczki bez różnicy emisyj ofiarowano po 99, bez nabywców. Nową pożyczkę 4% notowano w żądaniu po 85, bez odbiorców. Listy zastawne ziemskie ofiarowano po 98.15 I ser. i po 96.75 II, III, IV i V ser. Za kilkanaście tysięcy ostatniej serji zapłacono po 96.45, 96.50 96.55 i 96.60. Listy zastawne m. Warszawy starano się umieścić po 99 I ser., 96.25 II, 95.60 III i po 95.25 IV i V ser.; zabrano kilka tysięcy II ser. po 96, kilka tysięcy IV ser. po 95.15, oraz kilka tysięcy ostatniej serji po 95 i 95.05.

Płacono za banknoty niemieckie 47.40, francuskie 38.60 i austrjackie 81.52½.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe, lecz wyczekujące. *W. O.*

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 52

Angielka życzy przepędzić kilka miesięcy na wsi. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. T. Z. 1551 r

Buchhalterję podwójną sposobem praktycznym, wyucza znany specjalista Dawison. Dzielna 27. 5

Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu, ma do umieszczenia nauczycieli, nauczycielki i bony. 12665

Biuro nauczycielskie Załęski, Mazowiecka 16. Francuzka lat 30 z bardzo dobremi świadectwami i doskonałą krawieczczyzną jest do umieszczenia zaraz. 12303

Dla panienek pomieszczenie lub oddzielny pokój przy nauczycielce. Ul. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 24. 12651

Młody człowiek kończący w tym roku prawo, życzy sobie wyjechać od 1 lipca do Ciechocinka, jako korepetytor, opiekun i t. p. Wiadomość: Wspólna 50, mieszkania 3 od 2-ej do 6-ej. 12356

Nauczycielka posiadająca języki z konwersacją, muzykę, przygotowuje chłopczyków i panienki do gimnazjum, poszukuje lekcyj. Boniecka. Ulica Zgoda 8, m. 13. 12474

Nauczycielka z wyższym patentem poszukuje miejsca na wieś, na sezon letni. Oboźna № 5, mieszkania 7. 12617

Oficer H. Kunicki przygotowuje na zasadzie pozwolenia p. kuratora okręgu naukowego warszawskiego—do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Piękna 32. 12383

Student medycyny poszukuje zajęcia, czy przy chorym, czy też jako korepetytor. Poste-restante—Słomniki „Studentowi." 12471

Student uniwersytetu, russki, poszukuje zaraz korepetycyj. Ul. Żurawia № 26, mieszkania 9. 12274

Student uniwersytetu, russki, szuka lekcyj. Chmielna 64, m. 13. 12667

Student uniwersytetu, ruski, poszukuje lekcyj lub korepetycyj, na czas wakacji na wieś. Dobra 12—5. 12647

Stancja dla uczniów gimnazjum V-go i szkół prywatnych. Warunki dogodne. Zielna 13, mieszkania 5. 12687

W domu rodzinnym, gdzie się starannie wychowuje dzieci własne, jest pomieszczenie dla jednego chłopczyka, uczęszczającego do klas. Żurawia 33, m. 2. 12612

W Suchedniowie, (st. dr. Dąbr.), podczas wakacji może znaleść pomieszczenie kilku chłopców z całodziennem utrzymaniem, za 30 rs. Szczegóły: Wspólna 50, mieszkania 3, od 2—6. 12355

Posady i prace.

Agronom z chlubnemi świadectwami długiej praktyki, znający się na leśnictwie, obeznany z interesami, poszukuje posady od 1-go lipca. Wiadomość: Nowy-Świat № 59, rządca domu, od godz. 12 do 2-ej. 1492r

Bony niemki poszukuje się do dzieci, znającej się na krawieczczyznie. Wiadomość: ulica Wilcza № 52, m. 14. 12534

Buchalterji wyucza z upoważnienia władzy b. wieloletni zastępca Danilewicza, autora buchalterji, W. Chmielewski, Bracka 5. 1509r

Bona francuzka, znająca szycie, poszukuje miejsca. Zgoda 6, m. 8. 12690

Bona francuzka poszukuje zajęcia. Bielańska № 21, u p. Cieślińskiej. 12678

Chłopiec lat 14, uczciwych rodziców, z prowincji, przysposobiony do 2-ej klasy, pragnie być przyjętym do rzemiosła lub rękodzielnictwa kazdego czasu. Wiadomość: Żurawia 33, mieszkania 11. 12413

Chłopcy i panny mówiący po niemiecku, nie młodsze nad 16 lat wieku, potrzebne są do nauki w fabryce wyrobów skórzanych p. Kleyfa, Nalewki 49. Obznajmieni z podobnym fachem mają pierwszeństwo. 12360

Chłopcy i dziewczęta od lat 13—15 potrzebni są w litografji, Królewska 29. 12626

Dziewczynka za wynagrodzeniem do magazynu potrzebna. Podwale 10, m. 3. 12608

Gospodyni praktyczna, znająca szycie, poszukuje miejsca. Oferty zostawiać w Kurjerze pod lit. A. X. 12597

Kucharz, żonaty, poszukuje miejsca do zamożnego domu wraz z żoną, która może się zająć gospodarstwem lub krawieczczyzną. Adresy przyjmuje: Freta 14, mieszkania 17, stróż Jan. 1550r

Leśniczy, zarządzał większemi lasami, znający najdokładniej rachunkowość leśną, szuka odpowiedniego zajęcia. Chmielna № 89, mieszk. 67. 12541

Lokaj w wieku lat 40—45 potrzebny jest do obywatelskiego domu w Warszawie. Oferty z wymienieniem ostatnich miejsc służby oraz swego adresu zostawić w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit F. W. 1552r

Leśniczy, kawaler, potrzebuje posady, świadectwa i rekomendacje dobre. Oferty Kurjer Warszawski „Leśnik N." 12692

Modniarka najzupełniej uzdolniona potrzebna jest zaraz do magazynu mód Clarisse Lardenoy, przy ul. Mazowieckiej № 20. 12656

Ogrodnik kilkakrotnie nagradzany medalami na wystawach ogrodniczych za układanie bukietów, wieńców, koszów i t. p. wiązanek z kwiatów, wyucza układania takowych kobiety za umiarkowanem wynagrodzeniem. Informacyj udzielą w kantorze p. Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście, w domu resursy obywatelskiej. 12367

Osoba znająca dokładnie robotę siatki, znajdzie stałe zajęcie. Oferty „Siatka" przyjmuje Kurjer. 12637

Ogrodnik i pszczolarz, młody, żonaty, z dobremi świadectwami, poszukuje posady od 1-go lipca. Adres: ul. Szpitalna № 8, wiadomość u szwajcara. 12644

Potrzebna od 1-go lipca gospodyni, umiejąca gotować i prać dobrze, znająca się na gospodarstwie wiejskiem, do domu zamożnego, kawalerskiego. Bliższa wiadomość: Erywańska № 16, mieszk. 17. Potrzebny także gorzelany kawaler. 12046

Panny potrzebne do staników i spódnic. Świętokrzyska 48. 12473

Potrzebne panny uzdolnione do gorsetów i dziewczynki zaraz. Marszałkowska 143. 12468

Potrzebna jest bona francuzka, młoda, na lipiec i sierpień. Nowogrodzka № 37, mieszkania 5. 12404

Potrzebny lekarz do Czemiernik, powiat lubartowski, pensji 240 rs. rocznie. Bliższa wiadomość w aptece W-go Fijałkowskiego w Warszawie lub na miejscu. 11941

Potrzebny jest zaraz na wyjazd na wieś uczeń z wyższej klasy, niemiec, do 1-go sierpnia. Wiadomość: ul. Hortensja № 5, mieszkania 25. 12655

Panny potrzebne są do pracowni sukien Heleny, Krucza № 35. 12645

Polka wykształcona z francuską konwersacją, niemieckim, russkim, muzyką, poszukuje zaraz kondycji w Warszawie lub na prowincji. Ogrodowa № 20, mieszkania 7, tylko od 11 zrana do 1-ej. 12640

Panna uzdolniona w krawieczczyznie i władająca językami polskim, russkim, znająca początki niemieckiego, poszukuje miejsca za pannę lub do zarządu domem. Wiadomość u państwa Sawynków, ulica Wspólna № 24, mieszkania 3. 12615

Potrzebna zaraz kucharka do wszystkiego. Zgłaszać się ze świadectwami przed 9-tą rano, Jasna 6, drugie piętro. 12605

Potrzebny zaraz inkasent z kaucją, obeznany ze sprzedażą maszyn do szycia na prowincji, również i mechanik zdolny. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera. 1554r

Potrzebny jest uczeń do rzeźbiarza, Olszewski, ulica Solna № 6. 12688

Potrzebne są panny zdolne do krawieczczyzny do domu prywatnego. Krucza 26, mieszkania 18. 12659

Potrzebny inkasent do piekarni z kaucją 150 rs. lub z poręczeniem. Długa № 10. 12675

Potrzebny jest chłopiec do składu wódek. Wiadomość u szwajcara w Hotelu Polskim. 12664

Panny za dobrem wynagrodzeniem, kompletnie uzdolnione do staników i spódnic, znajdą zajęcie w Magazynie Wiedeńskim, Niecała 3. 12437

Potrzebny jest dozorca do chorego nerwowego na wieś, z dobremi świadectwami i rekomendacją. Zgłaszać się: Ogrodowa 30, Modrzejowska. 12435

Potrzebna osoba inteligentna, samotna, do sklepu przy piekarni. Hoża 78. 12514

Panny potrzebne do szycia negliży na maszynach, tamże przyjmują panienki do nauki bielizny i krawieczczyzny. Elektoralna 10, mieszkania 9. 12505

Potrzebna jest panna uzdolniona do staników i spódnic. Nowy-Świat № 32, mieszkania 20. 12585

Rządca dóbr z kilkunastoletnią praktyką, posiadający chlubne rekomendacje, życzy przyjąć posadę w tym kierunku w jednym z większych majątków w Królestwie lub zachodnich gubernjach Rosji. Oferty przyjmuje: Żurawia 33, m. 11. 12412

Rządca potrzebny do małego domu na Lesznie za lokal (pokój z kuchnią, piwnicą, komórką). Wymagana jest kaucja lub poręczenie hypoteczne. Wiadomość między 5—6 tą, Królewska 1, mieszkania 9. 12681

Rządca gospodarczy, mogący samodzielnie zarządzać i większym majątkiem w kraju lub Rosji, młody, energiczny, z praktyką kilkunastoletnią, poszukuje posady od 1-go lipca na ordynarję. Przasnysz, gub. płocka, poste-restante, pod „Mik. Kal.", lub Warszawa, Nowiniarska 16, m. 28. 12342

Rządca i leśnik praktycznie wykwalifikowany we wzorowych gospodarstwach, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje z kilkunastoletniej prowadzonej sumiennie administracji, poszukuje miejsca zaraz. Bednarska 24, mieszk. 4. 12609

Subjekt handlowy poszukuje zajęcia, za wyszukanie rs. 100, dyskrecja zapewniona. Wiadomość: Długa 12, stróż wskaże. 12427

Tokarz poszukuje zajęcia na kość, mosiądz i stalowe dokładne drobne wyroby, w Warszawie lub na wyjazd. Oferty proszę składać w kantorze niniejszego pisma pod wyrazem „Tokarz". 12685

Uczeń do składu wódek, róg Solnej i Elektoralnej, potrzebny jest zaraz. 12654

Uczeń do felczera potrzebny jest zaraz. Senatorska № 11. 12608

Ucznia potrzebuję do handlu. Wyszomirski, Zgoda № 1. 12680

W osadzie Przyrów pow. częstochowskiego zawakowała posada lekarza z pensją stałą. Bliższa wiadomość w aptece, stacja kolejowa Kłomnice, poczta Św. Anna, Przyrów. 1247

Zdolne panny do staników potrzebne za dobrem wynagrodzeniem. Bielańska 18. 12658

Z panem samotnym za wynagrodzeniem pragnie wyjechać za granicę polak, kawaler, lat 31, miłej powierzchowności, inteligentny. Oferty proszę: kantor Kurjera Warszawskiego, „Wyjazd X." 12691

Kupno i sprzedaż.

Antique stolik mahoniowy, komódka modrzewiowa, zegar wiedeński, obraz olejny, luneta polowa. Oprócz tego biurko, stolik, komoda, toaleta męska mahoniowe; sofa, stół, taborety, stolik do kart, gablotka jesionowe; waga decymalna na 2 centnary, szafa magazynowa i firanki kolorowe, tanio do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 17, m. 5, prawa oficyna. 12359

Binokle, okulary, lornetki, w wielkim wyborze, najlepszego gatunku, o 25% taniej w magazynie optycznym Juljana Drehera, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 1507r

Brylantowe obrączki z turkusami, zegarki emaljowane, pasy polskie, kandelabry srebrne, dywany tureckie, portjery, skrzypce stare, biurko inkrustowane, ogromny zegar z figurą i bronzami, grający 6 sztuk, do sprzedania. Saski Plac № 5, B. Bolcewicz. 12307

Bicykl do sprzedania mało używany. Piękna № 1, m. 4. 12614

Do sprzedania Gordon cetery! młode i buldogi szczenięta, czystej krwi angielskiej, nagrodzone medalami. Szeroki Dunaj № 3, od 3 do 5-ej. 12622

Do sprzedania wyżeł ponter angielski, dobrze ułożony w drugiem polu. Bednarska 24, mieszk. 4. 12610

Do sprzedania dwie dorożki pojedynki z końmi i uprzężą i dwoje sanek z numerami. Wiadomość: ul. Pańska № 88. 12632

Do sprzedania fortepian koncertowy Hofera, mało używany. Leszno 45, pierwsze piętro, front, od godz. 12 do 4-ej. 12630

Dywanów przeróżnych największy wybór! Serwet, kołder, chodników, der. Ceny niższe od wszelkich wyprzedaży! Skład główny Giełżyńskiego Piotra, ulica Marszałkowska № 137. 1253

Do sprzedania powozik lekki. Wiadomość: ul. Długa № 40 nowy, u stróża. 12557

Do sprzedania krzesła wiedeńskie, szafa kuchenna, duża ładna klatka, gzemsy do okien. Ulica Róż № 8. 12145

Do sprzedania klacz kara, ujeżdżona pod wierzch i zdatna do uprzęży, oraz siodło węgierskie. Wiadomość w koszarach Jerozolimskich na Koszykach, u feldfebla 6-ej baterji. 12144

Dywany strzyżone, gładkie, perskie, wojłokowe, chodniki wszelkie, serwety, portjery, kołdry, kapy, cerata najtaniej w fabrycznym składzie Kiltynowicza, Mazowiecka 16 (wprost Erywańskiej. 518

Do sprzedania prasa, żelazka do kwiatów. Jerozolimska 31, m. 43. 12235

Dorożka z nowym numerem, parą koni, uprzężą, w bardzo dobrym stanie, przez zmianę interesu do sprzedania. Wąska Miła 5, od rana do 1-ej po południu codziennie. 12291

Fortepian Kralla Seidlera za 200 rs., drugi za 160 Bucholtza, krótki, do sprzedania lub wynajęcia. Nowy-Świat 12, Elwart. 12457

Fortepian zagraniczny, mało używany, do sprzedania. Drewniana № 12, fabryka posadzek. 12452

Fortepian Kralla Seidlera i flet, do sprzedania. Śliska 7, m. 3. 12453

Fortepiany do sprzedania mało używane, Sejdlera, Hofera. Hoża 16, m. 7. 12636

Fortepian do sprzedania, cena bardzo umiarkowana. Długa 27, m. 19. 12625

Fortepian krótki za 80 rs. Hoża № 7, mieszkania 28. 1558r

Fortepian, pianino, sprzedaję, wynajmuję warunki najprzystępniejsze, strojenia, reparacje. Jerozolimska 25. 9002

Gorsety, trykoty i rzeczy wełniane sprzedaje się niżej ceny kosztu. Ul. Marszałkowska № 152. 10669

Garnitur mebli salonowy, adamaszkiem jedwabnym kryty, do sprzedania. Ul. Leszno № 53, mieszk. 5. 1538r

Garnitur, szafy, łóżka, otomana, biurko, kredens, stół krzesła. Sienna 1. 12331

Garnitur mebli z pokoju jadalnego, dębowy, do sprzedania, kredens, stół i 12 krzeseł wyplatanych. Erywańska № 16, mieszk. 10, codziennie do 12-ej. 12633

Jest do odstąpienia świeży garnitur orzechowy, brokatelą kryty, z powodu wyjazdu. Nowolipie 26, m. 4. 12603

Jest do sprzedania fortepian, garniturek mebli gabinetowy, biurko i bibljoteka. Obejrzeć można od 9 do 12-ej zrana. Wielka 52, mieszk. 2. 12682

Jest do sprzedania duży ozdobny kredens, roboty Heiricha, oraz 18 krzeseł. Ul. Marszałkowska 151, m. 3, od godz. 10 do 1-ej. 12454

Kolczyki brylantowe, ważące przeszło 9 karatów, są do nabycia za rs. 650 w lombardzie, ul. Długa № 25. 12254

Kasy ogniotrwałe o 25 procent tańsze od innych cenników. — Marszałkowska 125. Sikorski. 2844

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 505

Ktoby miał do zbycia mały garnitur mebli jedwabiem krytych i mało używanych, zechce złożyć adres z oznaczeniem ceny w administracji Kurjera Warsz. sub W. C. 12544

Klęcznik palisandrowy, antyk, sprzedaje się, od 12 do 2-ej po południu, Nowogrodzka 17, m. 28. 12643

Kareta nowa, trzyosobowa, parę razy używana, nadzwyczaj elegancka, wybita vieil or pluszem, jest zaraz do sprzedania za przystępną cenę w fabryce W-go K. Sommera, ul. Leszno 36. 12634

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 12255

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo. Lustra, firanki, oleodruki, trema, lampy. Złota 3, róg Zgoda, od Marszałkowskiej czwarty dom, parter, mieszkania 1. 12093

Meble gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnem urządzeniu oraz lustra i pojedyńcze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 13, obok hotelu Francuskiego, drugie wejście od Marszałkowskiej № 148, m. 9. 778

Meble za bezcen, garnitury czarne, orzechowe, całe kryte, otomany, szeslongi, biurka, komody, szafy, umywalnie, łóżka, kredensy, stoły, krzesła dębowe. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 12259

Meble salonowe, do sprzedania. Garnitur czarny, orzechowy, fantazyjny, szafy, łóżka, tualeta, umywalnia, urządzenie jadalni dębowe, szafka lustrzana, biuro, bibljoteka, otomana, kolumny, kandelabry, stoliki Marszałkowska 119, na dole, druga brama, mieszkania 15. 12485

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy, sofy, biurka za bezcen. Świętokrzyska 16, mieszkania 13, w bramie na dole. 12695

Nowość. Dywanowe obrusy jutowe 2 rs., dywaniki 95 kop. Towar elegancki, nadzwyczaj trwały. Skład fabryczny, Makow, Solna 9. 12591

Otomany urzędowe po rs. 26, szeslongi po 17, pojedyńcze fotele, kozetki, taborety, stoliki obijane czarne, krzesełka, oraz przyjmuję wszelkie roboty po najniższych cenach. Żurawia 4, tapicer. 12384

Ogier 3-letni czystej krwi angielskiej po His Majesty i Szon, do sprzedania. Mokotowska 60. 12451

Potrzebny jest kiosk wystawowy rozbierany. Opis i rozmiary uprasza się nadsyłać do fabryki Norblina i S-ki, Żelazna 51. 12394

Potrzebna bryczka w dobrym stanie, parokonna. Oferty proszę nadsyłać. Żurawia 33, mieszk. 11. 12461

Pianino do sprzedania mało używane. Nowy Świat 66, m. 2. 12646

Pianino zagraniczne, sofa i stół do sprzedania. Hortensja 7, m. 16. 12570

Pianino nowe, zagraniczne, z metalowym sztymsztokiem i moderatorem, tanio do sprzedania. Leszno 50, m. 16. 12689

Śmietany wyborowej i masła świeżego przychodzi każdego czwartku transport na Bracką № 17, m. 3. 12598

Szaraban nowy, koszykową robotą, ażurowy, do sprzedania. Grzybowska 51, u kowala. 12293

Siodła damskie, męskie i dziecinne najtaniej w zakładach rymarskich Adama Zawadzkiego, w Warszawie, Senatorska № 10 i Długa № 27. 12062

Tanio do sprzedania kanapka, 4 krzesła, stolik, szafa orzechowe. Ulica Śliska № 10, stróż wskaże. 12441

Tanio do sprzedania zupełnie odnowiona dwuosobowa kareta i powóz. Nowy-Świat 69, wiadomość u szwajcara. 12466

Z przyczyny wyjazdu jest do sprzedania w pułku huzarskim koń ciemno-gniady lat 6, dobrze ujeżdżony pod damskie siodło, za przystępną cenę. Wiadomość: ul. Mokotowska № 51, m. 6. 12443

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania bardzo tanio maszyna do prania z wyżymaczką systemu Lowela. Śliska 9, m. 12. 12309

Z powodu wyjazdu sprzedaje się fortepian i meble. Saski Plac № 7, m. 24. 12604

Z przyczyny wyjazdu sprzedaje się trzy kolumny, szafa do odzienia średniej wielkości, toaleta orzechowa, szafka nocna z blatem marmurowym, fortepian Hoffera. Ul. Chmielna 68, m. 7. 12600

5 garniturów mebli salonowych stylowych, biurko antique mahoniowe, ubierane bronzami, ekran pluszowy malowany na atłasie, również znajduje się na składzie znaczna ilość różnorodnych mebli miękkich i fantazyjnych, które dla braku miejsca sprzedam tanio. Zakład tapicersko-dekoracyjny Karola Sączewskiego, Plac Warecki № 2. 12182

Interesa handl. i majątk.

Apteka na prawach wiejskiej jest do sprzedania za nader przystępną cenę z powodu nadwątlonego zdrowia właściciela. Adres: K. Łoś, w Radzanowie, przez Szreńsk, gubernja płocka. 12275

Dystrybucję sprzedam tanio wraz z miejscem wyrobionem na sprzedaż owoców. Mokotowska № 51. 12152

Do odstąpienia restauracja w dobrem miejscu. Wiadomość w sklepiku Więckowskiego, Mylna, róg Przejazd. 1566r

Domy przynoszące: jeden 10,600, drugi 6,000 rs. brutto, w najlepszym stanie, do sprzedania na 7% czystego dochodu. Krucza 3, mieszkania 2. 12260

Dom z dochodem 4,400 rs., wśród miasta, na dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość: ulica Wspólna № 44, m. 7. 12268

Do sprzedania lub zamiany na dom majątek ziemski, wieś kościelna, włók 36, bez serwitutów i długu, prócz Towarzystwa starego, z którego około połowy jest umorzone; nowego dobrać można 12,000 rs., z kompletnym inwentarzem żywym i martwym. Bliższych wiadomości dowiedzieć się można: Wspólna nr. 6 w Warszawie, u właścicielki domu. 12433

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny w dobrym punkcie, komorne tanie, 150 rs. rocznie. Krucza № 26. 12414

Dom nowy, pryncypalna ulica, do zamiany na inny w wartości około 50,000 rs., nadto gotówką trzeba mieć około 18,000 rs. Wiadomość: Leszno 83, m. 2, między 4—6-tą, może być wydzierżawiony. 12649

Do umieszczenia 6,500 rs. w całości lub częściowo na pierwszy numer po Towarzystwie domu murowanego w Warszawie. Wiadomość: ulica Długa № 3, m. 13. 12631

Do odstąpienia z powodu interesów familijnych skład nici i towarów norymberskich, od 14-tu lat przy ulicy pryncypalnej istniejący, z wyrobioną klijentelą. Wiadomość przy ul. Nowy-Świat 66, mieszkania 3, od godz. 3 do 6-ej. 1553r

Domek z ogrodem (32,270 łokci) naprzeciw Promenady, do sprzedania. Bielańska 6, mieszkania 7. 12693

Dom z ogrodem, we wszelkie owoce i kwiaty obfitujący, staw rybny, oficyna, zabudowania stajenne, wszystko w należytym porządku, w osadzie kilka wiorst od stacji Ruda, do sprzedania. Wiadomość: Nowogrodzka 27, m. 1, od godz. 1 do 3-ej. 12666

Farmaceuta, mający do rozporządzenia kilka tysięcy rubli, może przyjąć współudział w prowadzeniu dobrze procentującego interesu w jednem z większych miast Królestwa. Wiadomość: ul. Hortensja № 5, m. 25, od godz. 6 do 7-ej wieczorem. 12392

Interes przewozowy z całem urządzeniem jest do sprzedania z powodu choroby. Oferty w kantorze Kurjera pod Z. Z. 12366

Ktoby z pp. obywateli zechciał dostarczać produkta wiejskie, raczy się zgłosić: Wspólna 10, mieszk. 8. 12650

Kawiarnię sprzedam bardzo tanio z powodu śpiesznego wyjazdu, albo osobno urządzenie z całkowitym przyrządem, przytem meble, sprzęty kuchenne, Elektoralna 49. 12599

Kolonja mórg 30, z pełnym obsiewem, zabudowania gospodarskie kompletne, dom mieszkalny o 5-iu stancjach, bez długu, jest do sprzedania. Adresować: Z. Sobociński, przez Tomaszów Rawski, w Kamieniu. 1556r

Magle do sprzedania. Wiadomość: ul. Gęsia № 33. 11336

Majątek ziemski przeszło 50 włók do sprzedania lub zamiany na mniejszy. do 25 włók, bez pośrednictwa. Gleba pszenna 1-ej klasy, czarnoziem, kompletnie urządzony i obsiany, komunikacja dogodna. Wiadomość: Elektoralna № 41, mieszkania 12, do 9-ej rano i od 2 do 5-ej po południu. 12601

Majątek blisko kolei, włók 23 łąk i roli, w procesie pewnym 20 włók lasu, do zamiany na majątek w południowej Rosji. Bliższa wiadomość w kantorze Kurjera Warsz. 11362

Pracownia pończosznicza z powodu wyjazdu do sprzedania, dobrze procentująca; tamże garnitur mebli, pianino i całe urządzenie domowe. Nowogrodzka № 1, m. 12: 12411

Potrzebna jest osoba z kapitałem od 500 do 1000 rs. za handlowy procent, z całodziennem utrzymaniem i mieszkaniem. Przytem zajęcia parę godzin dziennie w handlu. Oferty składać w Kurjerze pod A. P. 12410

Propinacja z gruntem, zabudowaniami, pastwiskiem i rybołówstwem, przy szosie, na trakcie z Warszawy do Modlina, do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: Mazowiecka № 10, u jeometry Zaleskiego. 12095

Place dziedziczne (bezczynszowe) przy ulicy Dzielnej pod № 73, po 4,495 łokci kwadr. do sprzedania od kop. 95 za łokieć, w sąsiedztwie wielkich fabryk, jak firanek, koronek, tabacznej i innych. 11363

Potrzeba 6,000 rs. na 12% na pierwszy numer hypoteki majątku w gub. piotrkowskiej. Adresować: właściciel Rękawca, p. Tomaszów Rawski. 12406

Poszukuję majątku około 10 włók, przy kolei. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. K. H. 12400

Plac 3,400 łokci kwadr., oficyna drewniana, na Wilczej, około Kruczej. Oboźna 5, mieszkania 7. 12616

Przy ulicy Kruczej pod № 16 są do sprzedania psy czteromiesięczne. Wiadomość u stróża. 12611

Plac łokci 5,000 z budynkami fabrycznemi i mieszkalnemi przy ul. Złotej № 68. do sprzedania. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 45, u właściciela. 10068

Potrzebny kapitał do 40,000 rs. na majątek ziemski przy Siedlcach, włók 42 z lasami, po 9,000 Tow. Kredytowego. Wiadomość: Sienna № 80, u rządcy. 12050

Rubli 5,000 do ulokowania. Oferty: Kurjer Warsz. pod „Opis nieruchomości". 12676

Sklep spożywczo - dystrybucyjny zaraz do sprzedania. Królewska № 31. 12289

Sklep mydlarski do sprzedania. Ulica Hoża № 5. 12462

Sklep spożywczy, materjały piśmienne, do sprzedania. Świętokrzyska № 19. 12460

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 20. 12450

Szynk do odstąpienia z powodu interesów familijnych, egzystujący od lat 30. Wiadomość: Bracka 10, m. 2. 12652

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, w dobrem miejscu. Wiadomość w składzie papieru W-go Winiarskiego, Nowy-Świat № 58. 12623

Sklepik wiktuałów do sprzedania za rs. 80. Ulica Ogrodowa № 49. 12679

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Ulica Dzielna № 35. 12663

We wsi kościelnej Niemójki do odstąpienia sklep chrześcjański spożywczy, cieszący się liczną klijentelą i renomą, wraz z mieszkaniem i innemi zabudowaniami, z dwoma morgami gruntu, od Siedlec mil 4, od Łosic wiorst 6. Bliższa wiadomość: Sewerynów 14, m. 12, pod filarami. 11381

Wspólniczki z kapitałem od 15 do 20 tysięcy rubli poszukuje młody człowiek, kawaler, właściciel interesu dobrze prosperującego. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. K. P. № 35. 12669

Wydzierżawię, jednocześnie dając na częściową spłatę (na własność) w ciągu roku, cztery nowe dorożki wraz z numerami, razem lub pojedyńczo, za niewielką kaucją. Stajnia i wozownia bezpłatnie. Wiadomość: Żurawia № 28, mieszkania 8, od godziny 10½ do 12 w południe. 12657

Zakład przemysłowy, w biegu od lat 30 egzystujący w jednem miejscu, do sprzedania na przystępnych warunkach. Wiadomość: Piękna № 52, m. 13, od 12 do 2-ej i od 6 do 8 ej wieczór. 12618

2 bufety stacji kolejowej są do odstąpienia zaraz. Wiadomość w restauracji „pod Gwiazdą", Miodowa № 3. 12464

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

Apartament z 6-ciu pokojów, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Ul. Wiejska № 3, u szwajcara. 12620

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. w Alei Jerozolimskiej № 105 nowy, gdzie obecnie mieści się skład węgli i siana Łapińskiego Augusta plac z zabudowaniami gospodarskiemi i mieszkalnemi, zdatnemi na składy, zakład przewozowy, dla dorożkarzy, krowiarnie i t. p. Wiadomość o cenie i warunkach: plac Zamkowy № 99 nowy, u właścicielki domu. 12425

Do wynajęcia każdego czasu dwa obszerne, jasne pokoje, dużemi fabrycznemi oknami, jeden na pierwszem piętrze 43, stóp długości, 22 szerok., o 10-u oknach; drugi na drugiem piętrze 86 stóp dług., 22 szerok., o 19-u oknach, z użyciem pary, oraz duży pokój na kantor lub magazyn, na fabrykę, lub inny zakład rzemieślniczy, a to w miejscu spokojnem, obok komunikacji tramwajowej. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej pod № 89, stróż domu wskaże. 12378

Do wynajęcia przy ulicy Ceglanej № 8, pomieszczenie na fabrykę lub warsztat, spichrz i duża piwnica. Wiadomość: Marszałkowska № 125. 12299

Do odnajęcia na miesiące letnie, w blizkości Alei Ujazdowskich pokój, z przedpokojem, może być z kuchnią i z usługą. Ulica Krucza № 5, mieszkania 29. 12421

Druzgieniki. W willi Müllera są mieszkania na różne ceny, z kuchniami. Wiadomość: Jasna № 4, mieszk. 4, lub na miejscu. 12446

Do wynajęcia dwa pokoje obszerne, umeblowane, razem albo osobno. Usługa, samowar. Mogą służyć na pomieszczenie biura. Oboźna 5, mieszkania 2. 12314

Do wynajęcia od 1 lipca lokal składający z 9-u pokojów, przedpokoju, kuchni, pomieszczenia dla służby, na pierwszem piętrze, z łazienką, wodociągiem, gazem, waterklozetem i wszelkiemi wygodami. Wiadomość w kantorze Maksymiljana Fajansa, Krakowskie-Przedmieście № 58. 1402 r

Cztery pokoje, przedpokój i kuchnia, słoneczne, w których salon o trzech oknach, pierwsze piętro, front, blizko instytutu muzycznego, rs. 360, oraz dwa duże pokoje i kuchnia, pierwsze piętro, oficyna, rs. 180 rocznie, do wynajęcia od 8 lipca. Tamka 16. 12613

Jest do wynajęcia od św. Jana mieszkanie, na pierwszem piętrze od frontu, przy ulicy Bednarskiej № 4, (w łazienkach Majewskich), złożone z 5-u pokojów, przedpokoju, kuchni, góry i piwnicy, ze zlewem i wodociągiem, samo w sobie. 12257

Ktoby z pp. obywateli ziemskich w okolicy lesistej i malowniczej, zechciał udzielić we dworze pomieszczenie dla dwojga osób, z całodziennem utrzymaniem, na parę miesięcy, za umiarkowanem wynagrodzeniem, raczy przesłać ofertę pod adresem: „Oboźna № 9, mieszkania 20." 12535

Lokale!!! po 5 i 6 pokojów. Marszałkowska 140. (Szkolna 5). 10413

Letnie mieszkanie w Wołominie, pierwsza stacja kolei Petersburskiej, cztery i dwa pokoje z kuchniami. Wiadomość: Marszałkowska № 109, mieszk. 1. 12297

Letnie mieszkanie, 8 wiorst od stacji kolei Opoczno, składające się z dwóch pokojów i kuchni. Meble i sprzęty gospodarskie na miejscu, cena przystępna. Bliższa wiadomość: Smolna № 28, m. 9, od 1-ej do 3-ciej. 12434

Letnie mieszkanie w Otwocku nad Świdrem, do wynajęcia osobny pokój, dla przyzwoitej osoby, z całodziennem utrzymaniem. Cena rs. 40 miesięcznie. Wiadomość w cukierni na rogu Wspólnej i Kruczej, od 10 do 3-ej. 12419

Letnie mieszkania są jeszcze do wynajęcia w majoracie Góra, odległym o 2 wiorsty od stacji Nowy-Dwór nad Narwią, 2, 3 i 4 pokoje, las pod domem, konie na żądanie. Wiadomość na miejscu. 12422

Letnie mieszkanie w Skierniewicach, w dużym ogrodzie, wprost parku, 2 lub 3 pokoje, kuchnia, spiżarnia. Wiadomość: Chmielna 58, mieszkania 23. 12159

Letnie mieszkania, 5 pokojów, 2 kuchnie, 2 balkony 180 rs. Eleganckie 4 pokoje, 2 kuchnie, piwnica, werenda, 250 rubli. Mieszkania te mogą być rozdzielone. Położenie ładne, ogród stary, sadzawka, żywność na miejscu. Koleją 20 minut, końmi godzina jazdy od Warszawy. Wiadomość: Chłodna 37, m. 2, do 11 rano, od 3—4 po południu. 12524

Letnie mieszkanie, 6 pokojów z kuchnią i opałem, (mogą być pojedyńczo wypuszczone) od św. Jana, do wynajęcia, przy lesie sosnowym i rzece Pilicy. Oferty proszę nadsyłać: poste-restante, Tomaszów Rawski Z. S. 1555 r

Letnie mieszkania tanio, w Ulasku, 3 wiorsty od Tłuszcza, duży ogród pod lasem, woda żelazista. 12619

Letnie mieszkania w majętności Potok, zaraz za rogatką Marymoncką są do wynajęcia. 12635

Leszno 13. Do wynajęcia od lipca obszerny, widny warsztat z pokojem i kuchnią; jakoteż 3 pokoje, z kuchnią, na parterze, od frontu, na kantor, zakład, lub prywatne mieszkanie. 12639

Lokal na fabrykę, (samodzielny), jest do wynajęcia w każdym czasie zdatny do różnego rodzaju przemysłu, gdzie obecnie mieści się fabryka koszy, przy fabryce jest dom mieszkalny. Wiadomość: Przemysłowa № 31. 12642

Można wynająć piekarnię z komórką na drzewo i składem na mąkę, w każdym czasie, w dobrym punkcie, na Starem-Mieście. Wiadomość i warunki umowy: Stare-Miasto № 34, w składzie mąki. 12629

Mieszkanie po doktorze zajmowane od lat 5-u, składające się z 4 pokojów z balkonem, na 1-m piętrze, od frontu, przedpokoju, kuchni z wodociągiem i zlewem, do wynajęcia od 1-go lipca r. b. Ulica Ordynacka № 10. 12670

Mieszkanie letnie, 1, 2 pokoje z werendą, przy domu familijnym, blizko Warszawy i stacji kolei. — Tamże potrzebny zdolny ekonom lub karbowy do gospodarstwa. Wiadomość: Dzielna № 37. 12324

Na dogodnych warunkach różne mieszkania, stajnie dla dorożkarzy, plac na składy, kuźnia, a także i na warsztat stolarski lub ślusarski. Wiadomość ulica Twarda № 12, m. 10, od 3 do 7-ej. 12540

Na wakacje biorę panienki na letnie mieszkanie, na bardzo przystępnych warunkach. Prócz wszelkich wygód, mogą pobierać lekcje i konwersację francuzką. Chmielna 48, mieszkania 11. 12661

Od św. Jana letnie mieszkanie, za rogatką Wolską 2 lub 3 pokoje z kuchnią—i jest do sprzedania domek nowy z ogródkiem łokci 2800 kwadr., za 1,600 rs. na Pradze, przy kolei Nadwiś. Wiadomość: ulica Chłodna № 50, w sklepie kolonjalnym i tamże potrzebny uczeń. 12068

Od 1-go lipca jest do wynajęcia pokój z meblami, samowarem i usługą. Ulica Marszałkowska № 139, mieszk. [illegible] 11994

Od 1-go lipca r. b. 6 pokojów, kuchnia, przedpokój, dwa balkony, na pierwszem piętrze, z wodociągiem i zlewem, pomiędzy ogrodami kwiatowemi, za rs. 750 rocznie. Pokój, kuchnia i sala na warsztat na parterze, z wodociągiem za rs. 310. Sklep, w którym od lat sześciu razura i izba felczerska za rs. 160. Ulica Złota № 32. 11384

Od 1-go lipca 4 pokoje, przedpokój, kuchnia z wygodami, wodociągiem na parterze, przy ulicy Karmelickiej № 16, rs. 400 rocznie; tamże zaraz 2 piwnice widne na składy. Stróż wskaże. 12261

Od 1-go lipca r. b. lokali kilka, po 2 pokoje do wynajęcia. Nowogrodzka № 17, stróż wskaże. 12641

Pokój z meblami i usługą, każdego czasu do wynajęcia. Piękna 32, mieszkania 2, 1-sze piętro. 12430

Przy ulicy Orlej № 8, do wynajęcia 2 lokale od 1 lipca za rs. 650, z frontu, na parterze 6 pokojów, przedpokój, korytarz, kuchnia i waterklozet; za rs. 550, z frontu, na parterze 5 pokojów, przedpokój, kuchnia i schowanka, obydwa mieszkania mają urządzenia gazowe, krany wodociągowe, zlewy, góry i piwnice. Wiadomość na miejscu. 12162

Pokój kawalerski na dole, zaraz do wynajęcia. Niecała № 8. 12285

Pokój słoneczny, frontowy, osobne paradne wejście, umeblowany, usługa, samowar do wynajęcia. Wspólna 40, m. 6. 11874

Pokój z przedpokojem od św. Jana, za rs. 12 miesięcznie i skład lub mieszkanie z widną alkową na dole, zaraz. Wierzbowa 6, Wiadomość u szwajcara. 12573

Pokoik dla kobiety, wspólne wejście, od 1-go lipca. Piękna 52, m. 10. 1549 r

Pokój z osobnem wejściem, na dole, dla osób lubiących spokojność. Łucka, róg Żelaznej 4. 12627

Pokój dla kawalera przy familji. Marszałkowska № 120, m. 8. 12628

Senatorska 2. Sklep z pokojem i piwnicą lub bez, do wynajęcia od św. Jana. Wiadomość: Podwale № 1, u rządcy. 12251

Sklep duży z pokojem, do wynajęcia od 1 lipca roku bież., za rs. 400 rocznie, w domu № 26 przy ulicy Leszno. Wiadomość u rządcy domu. 12121

Sklep narożny, przy ulicy Ordynackiej i Aleksandrji, gdzie obecnie mieści się od lat 7-miu skład wędlin, wraz z mieszkaniem i warsztatem, wodociągi, zlewy i gazowe urządzenie, do wynajęcia od 1 października r. b. Wiadomość u właściciela, ul. Ordynacka № 10. 12671

Sklep z pokojem do wynajęcia. Miodowa № 15. 12662

Sklep obszerny, z dwoma pokojami, do wynajęcia od 1 lipca, przy ulicy Chłodnej № 37, za rs. 375 rocznie. Wiadomość: u rządcy. 12021

W Skierniewicach w pensjonacie żeńskim przyjmuje się na czas wakacji panienki. Doskonała opieka, kąpiele rzeczne. W razie żądania: pomoc naukowa, konwersacja, lekcje muzyki. 1216

Zaraz salon, od frontu, na dole. Wspólna 37, mieszkania 1. 11823

Złota 6. Trzy pokoje, przedpokój, kuchnia pierwsze piętro, rs. 330. 12607

Z powodu nagłego wyjazdu jest do odstąpienia na jeden miesiąc mieszkanie z 3 pokojów i do sprzedania różne meble. Wspólna 25, mieszkania 17. 12405

2 pokoje z alkową, przedpokój i kuchnia umeblowane, do odnajęcia zaraz. Jasna 5 mieszkania 7. 1519 r

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Sliwowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, od rs. 15, z umieszczeniem dziecka. Dyskrecja zapewnia się. Wspólna № 26, mieszkania 18. 12386

Akuszerka Bukowska dla pań spodziewających się słabości, ma pokoje oddzielne i wspólne. Opieka sumienna. Ceny bardzo nizkie. Bednarska 21. 11910

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona utensyljami zabezpieczającemi zdrowie położnic, udziela porady w zakresie swej specjalności. Przyjmuje panie na słabość. Dla niezamożnych robi ustępstwo. Chmielna 33, mieszkania 17. 12459

Adres kantoru przewozowego „Konkurencja" plac Zielony. Załatwia ekspedycje i odbiory towarów na wszystkich kolejach. Przeprowadzki i opakowanie mebli. Skrzynie i pudełka pocztowe na składzie. 1544r

Dnia 4 b. m. zginął mops, żółtej szerści, morda brązowa, ślepy, wabi się „Bobuś." Odprowadzić za nagrodą, na Hortensję № 7, mieszkania 3. 12672

Fabryka parasoli i parasolek poleca takowe, a także przyjmuje pokrycia i reperacje, po cenach przystępnych Królewska № 23, wprost ogrodu. 12686

Gustownie i tanio! ubieranie kapeluszy, oraz fryzowanie piór. Leszno 63, mieszk. 22, 2-e piętro. 1559 r

Karety, landa i faetony wynajmuję najtaniej. Nowy-Świat № 32. 10852

Kobieta, która przyjmie dziecko do piersi chłopczyka tydzień mającego, niech się zgłosi. Chłodna 24, m. 2. 12648

Ktoby chciał wziąść chłopczyka 3-letniego na własność, zupełnie zdrowego, raczy zostawić adres w Kurjerze Warsz. pod literami Z. G. 12674

Kobieta z młodym pokarmem, życzy sobie przyjąć dziecko do piersi. Grzybowska 71, mieszkania 6. Wiadomość u stróża. 12660

Magazyn mebli istniejący dawniej przy ulicy Miodowej pod № 4, przeniesiony został na ulicę Królewską pod № 29. 11128

Mamka ze świeżym pokarmem, szuka miejsca. Ul. Krakowskie-Przedmieście № 3, u stróża. 12420

Maszyny do szycia, specjalnie do szycia gorsetów i trykotów, nadeszły do składu maszyn Juljana Berg, Mazowiecka № 16, wprost Towarz. Kredyt. 1528 r

Mamka mężatka, ze świeżym pokarmem, chce przyjąć dziecko do piersi. Zdrowy, młody pokarm, doktór potwierdzi. Ciepła 9, u stróża. 1557r

Pralnia chemiczna. Suknie, płaszczyki, żakietki, staniki, garnitury marynarkowe, firanki i dywany piorę po cenach bardzo przystępnych. E. Sponar. Chmielna № 10, wprost Belle-vue. 11166

Przeprowadzki większych domów, opakowania, ekspedycje uskutecznia stolarz Zieliński, Krucza 49. 12673

Wykończarek potrzebuję, nadrabiam pończochy. Wspólna 26, m. 6. 12165

Wyjeżdżając na lipiec do Ciechocinka mogę przyjąć pod opiekę dwie panienki. Wiadomość: Wilcza 16, m. 13. 12368

W kaucjonowanym kantorze mamek, ulica Zgoda № 6, są do umieszczenia zaraz mamki wiejskie, ze świeżym, zdrowym pokarmem. 12602

Zgubiono 2 klucze od kłódek, w przejeździe z Zimnej przez Elektoralną na Wolską, oddać właścicielowi domu: Wolska № 19, za nagrodą rs. 1. 12517

Znalezione pieniądze w kopercie do odebrania. Żurawia 19, m. 14. 12653

3 Czerwca zgubiono sola-weksel na rs. 150, wystawiony przez Ant. Zar. na imię S. Z. Odpowiednie zastrzeżenia poczyniono. 12638

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 25 Мая (6 Юния) 1889 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).